W numerze: Maciej Słotwiński - Dziennik TV, pół godziny czy non stop? ● „Blisko, coraz bliżej" - wypowiedzi reżysera, sylwetki aktorów ● Trójka w Dwójce ● Zbigniew Kopalko - o radiochwalstwie niebotycznym

PROGRAMY
24-30 X '83

43 antena

Cena 10 zł

PISMO WIDZÓW I SŁUCHACZY



Czy każdy może zostać pianistą? Telewizyjna „Akademia Muzyczna" tym razem gości wybitną pianistkę — Halinę Czerny-Stefańską, a gospodarzem programu jest Andrzej Korman (patrz str. 5). Fot. Mirosław Stankiewicz

MACIEJ SŁOTWIŃSKI

PREZENTER W CIENIU DOLARA

W cyklu publikacji na temat DTV zabiera tym razem głos Maciej Słotwiński, były korespondent PR i TV w Anglii i — ostatnio — w Stanach Zjednoczonych. Dzieli się swymi obserwacjami na temat telewizji amerykańskiej, wymogów, jakie powinien spełniać prezenter tamtejszych dzienników oraz roli, jaką odgrywają one w życiu codziennym Amerykanów. Tamtejszych doświadczeń nie ma sensu ani potrzeby przenosić bezkrytycznie na nasz grunt; sądzimy jednak, że artykuł ten pozwoli Czytelnikom lepiej zrozumieć mechanizmy rządzące businessem audiowizualnym w USA, kontrolowanym brutalnie — jak pisze autor — przez dolary.

Na początku 1961 roku Walter Cronkite, najwybitniejszy anchorman*) telewizji amerykańskiej, opuścił swoje miejsce przed kamerą. Prowadził on od 1962 roku codziennie wieczorny dziennik ogólnokrajowy sieci telewizyjnej CBS i przez kilka lat był zaliczany do pięciu najbardziej wpływowych postaci USA; kolejni prezydenci znajdowali się na pierwszym miejscu listy. Odejście Cronkite'a było nie tylko końcem „epoki", ale startem wyścigu do pustego fotela. Kto zajmie miejsce Waltera? Czy znajdzie się w ogóle ktoś, kto to będzie w stanie uczynić? Ponieważ natura — także kapryśna natura telewizji — nie znosi próżni, kierownictwo sieci CBS zawczasu wytypowało na następcę tronu Dana Ratchera. Jest młody, przystojny, bystry, dynamiczny, przebojowy; dziennikarz z dużym dorobkiem zawodowym, także w telewizji. Logika wskazała więc, że to on właśnie „wskoczy w buty" Cronkite'a.

Ale logika nie miała z tym wiele wspólnego, bowiem, jak mawiał Marshal McLuhan, „telewizja jest przeżyciem emocjonalnym, a nie mózgowym" i w pojęciu amerykańskim sukces tego czy innego dziennika telewizyjnego (sukces finansowy oczywiście — przyciąganie większej liczby widzów, a więc także reklam) zależy nie tylko od zawartości informacyjnej dziennika, ile od charyzmy człowieka, który te informacje podaje, przedstawia. A charyzma telewizyjna to dar przewodzenia ludziom, płynący z osobowości anchormana, który potrafi wczuć się w emocjonalne potrzeby swojego audytorium. Owa charyzma prezenterów w Stanach Zjednoczonych, zdaniem socjologów, ma ogromne znaczenie, bowiem dla co najmniej dwóch trzecich Amerykanów telewizja, zwłaszcza jej dzienniki, są głównym źródłem wiadomości o świecie. A połowa mieszkańców USA regularnie ogląda dzienniki poranne (nadawane 7.00—9.00), wieczorne od 19.00 do 19.30 lub nocne od 23.00 do 23.30.

Na czym zatem polega charyzma prezenterów telewizyjnych, jakie są jej rodzaje, gdyż socjologowie z Madison Avenue wprowadzają tu kilka szufladek. Otóż może być — skrótowo mówiąc — prezenter-„bohater", taki, którego widzowie chcą naśladować: przystojny, energiczny, przekazujący mocne, zdecydowane idee, wzorowany na Johnie Wayne, Robercie Redfordzie czy... prezydencie Kennedym. Drugi typ charyzmy to antybohater, swój chłop, przeciętniak, wygląda i mówi jak tuzinkowy telewidz; w towarzystwie takiego prezentera ów telewidz nie popada w kompleksy. Wzorzec to... prezydenci Ford i Carter. I trzeci typ charyzmy to „tajemniczość", niezwykłość, odmienność.

Otóż Dan Rather, następca Cronkite'a, urabiał od dawna swą osobowość według wzorca nr 1 — bohaterskiego. Ma zresztą na to, jak napisałem, naturalne dane. Tymczasem, zdaniem socjologów, sylwetka prezentera wieczornego dziennika powinna być ukształtowana raczej według schematu antybohatera, takiego jak Cronkite: starszy pan, chłodny, spokojny, rozsądny, ze wszech miar godny zaufania. Wieczorny telewidz po ciężkim dniu chce słuchać

dokończenie na str. 3

Korespondencja własna z Capri

PRIX ITALIA '83

ANNA SKRZYŃSKA

We Włoszech, w dniach od 20 września do 2 października, odbył się — tym razem na wyspie Capri — doroczny międzynarodowy festiwal radiowo-telewizyjny Prix Italia. Obserwacjami z tej imprezy dzieli się z Czytelnikami zasiadająca w jury radiowego konkursu muzycznego Anna Skrzyńska, zastępca dyrektora Programu II PR. Autorka — zgodnie ze swoimi zainteresowaniami — skupia uwagę głównie na muzycznych programach radiowych i telewizyjnych, przedstawionych w tym roku na konkursie. Informuje o nagrodzonych pozycjach, pisze także o „polskich akcentach" konkursu.

POPARTE wieloletnim doświadczeniem i słuszne przekonanie o stymulującej roli konkursów „Prix Italia" na programy radiowe i telewizyjne, każe Włochom podejmować co roku ogromny wysiłek organizacyjny dla zapewnienia imprezie właściwej rangi i odpowiednich warunków.

W tym roku sceneria, w jakiej konkurs przebiegał, była sama w sobie niezwykła, bowiem stała się nią bajeczna w swym pięknie wyspa Capri, a ściślej mówiąc XIV-wieczna pustelnia kartuzów „La Certosa di San Giacomo", częściowo odrestaurowany kompleks wspaniałych budowli zaadaptowanych z niemałym trudem dla celów „Prix Italia". W szacownych murach dawnego kościoła, w salach byłego refektarza, w innych pomieszczeniach i na dziedzińcu odbywały się przeglądy filmów, przesłuchania programów radiowych, dyskusje i spotkania. Poza konkursem codziennie wieczorem o godz. 21 organizowano dla szerokiej publiczności pokazy bieżącej produkcji filmowej telewizji różnych krajów. Publiczność tę stanowili mieszkańcy Capri oraz tłumnie przybywający tam jeszcze o tej porze roku turyści z całego świata.

A trzeba dodać, że cała wyspa w dniach trwającego konkursu dosłownie żyła pod znakiem „Prix Italia". Mówiły o tym rozlepione wszędzie afisze, rozwieszone flagi. Na każdym kroku odczuwało się też życzliwą opiekę miejscowych władz.

Sam konkurs przebiegał dwutorowo — w konkurencjach radiowych i telewizyjnych. Układ programu był jednak tak pomyślany, by zainteresowani określoną tematyką lub gatunkiem mogli usłyszeć i obejrzeć wszystkie interesujące ich programy.

dokończenie na str. 15

40-lecie LWP w Komitecie ds. Radia i Telewizji




Odznaczenia wręczali: gen. dywizji dr Tadeusz Szaciło i gen. brygady Albin Żyto.

7 października br. z okazji 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego w Komitecie ds. Radia i Telewizji odbyła się uroczysta akademia, w czasie której zostały wręczone grupie 15 kombatantów medale „Za udział w wojnie obronnej 1939 r.", „Zwycięstwa i wolności" i „Krzyże partyzanckie". Wręczono także grupie ponad 140 pracowników Komitetu medale „Za zasługi dla obronności kraju". Odznaczenia wręczali: gen. dywizji dr Tadeusz Szaciło, gen. brygady Albin Żyto oraz zastępca przewodniczącego Komitetu, płk Władysław Korczak. Krótkie przemówienie wygłosił prezes koła ZBoWiD przy Komitecie ds. Radia i Telewizji, płk Tadeusz Kędzierski. Zabrał również głos i złożył gratulacje odznaczonym I zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, generał dywizji Tadeusz Szaciło oraz zastępca attache wojskowego, morskiego i lotniczego przy ambasadzie ZSRR, płk Anatolij Szarkow. Rozkaz o awansach na wyższy stopień wojskowy i o nadaniu odznaczeń odczytał płk Ludwik Wencel. W imieniu odznaczonych i awansowanych podziękował dyrektor I programu TV — Zbigniew Bożyczko.

W uroczystej akademii uczestniczyli również: radca ambasady ZSRR w Polsce, Michaił Krapiwin oraz przedstawiciele wyższych instancji ZBoWiD.

W części artystycznej wystąpił Zespół Estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra" z Poznania.

Zdjęcia: Maciej Belina Brzozowski

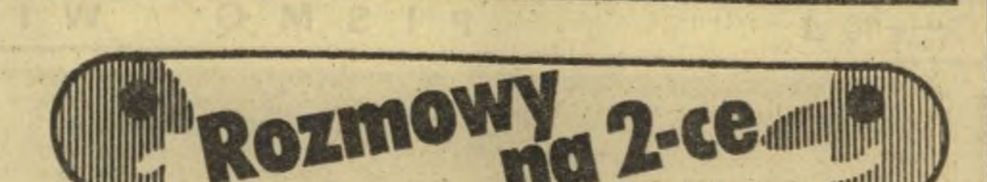




Rozgłośnia w Zielonej Górze skończyła 30 lat

Setki telegramów z gratulacjami zasypały Rozgłośnię Polskiego Radia w Zielonej Górze, gdy we wrześniu obchodziła 30-lecie działalności. Ta zasłużona placówka polskiej radiofonii znana jest m.in. z ciekawych serwisów informacyjnych, znakomitych reportaży, promocji młodych talentów dziennikarskich, literackich, muzycznych. Radiowców z Zielonej Góry często słyszymy na antenie ogólnopolskiej. Z okazji 30-lecia siedmioro z nich otrzymało odznaczenia państwowe. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano **Józefie Kozaczyńskiej**, emerytowanej dziennikarce z ponad 30-letnim stażem pracy. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **inż. Grzegorz Skibicki** — główny inżynier Rozgłośni, **mgr inż. Jan Kłosiński** — główny specjalista ds. technicznych, pracujący w Rozgłośni od dnia jej powstania; **Józef Majchrzak** — technik. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał technik **Józef Przechrzta**, a Brązowe Krzyże Zasługi — **Róża Iwińska**, kierująca taśmoteką i **Ryszard Malitowski**, kierownik redakcji informacji i transmisji.

O zielonogórskiej Rozgłośni pisaliśmy obszernie w numerze 26 „Anteny" z br. w reportażu pt. „Dojedzie pan »zerówką«".



Z WŁODZIMIERZEM SZARANOWICZEM



— Nagle zobaczyliśmy Pana — prezentera programów sportowych — w nowej roli: jako gospodarza niedzielnego bloku telewizyjnej Dwójki. Czy jest Pan z tego debiutu zadowolony?

— Dziś wiem, że było to znacznie trudniejsze zadanie, niż przypuszczałem. Koncentracja przez 13 godzin. Zachowanie pewnej świeżości, zdolności żywego reagowania. To wymaga określonych predyspozycji, wiedzy i umiejętności. Trzeba być swobodnym i naturalnym. Kiedy mówię o sporcie — wiem, kto jest moim odbiorcą i czego ode mnie oczekuje. Natomiast przystępując do prowadzenia tego programu nie miałem takiego odczucia. Dlatego musiałem zachować się w sposób powściągliwy, co z kolei mogło zostać przyjęte jako niepewność.

Jest różnica między prezenterem a dziennikarzem. Jako dziennikarz sprzedaję to, co chcę powiedzieć, na czym się znam. Jako prezenter — muszę mówić o rzeczach obojętnych. Mógłbym oczywiście zacząć się „mądrzyć" — przygotować się z każdego tematu, ale uważam, że dziennikarz prezentujący własny program jest w lepszej sytuacji — może ujawnić określoną osobowość.

— Może właśnie tu jest klucz do sukcesu — programy autorskie. Przypomnijmy chociażby prowadzone przez Pana programy: „Postscriptum Autu" czy gawędy w Teleranku.

— Wszystko, co autorskie ma tożsamość. Są jednak jeszcze i inne elementy, które mogą zadecydować o sukcesie. Blok prowadziłem sam, a przecież wiadomo, że każdy człowiek zawsze lepiej czuje się w towarzystwie. Inna sprawa, że w telewizji brak jakiejkolwiek szkoły. Radio inwestuje — telewizja eksploatuje. Telewizji każdy uczy się na własnej skórze. Różne są tego skutki. Sprawa wrażliwości. Nie wszyscy są mocni. Zresztą w telewizji w ogóle mało jest prób, które np. w radiu są podstawą wejścia w zawód.

— Ale czy jako dziennikarz sportowy może Pan wiarygodnie mówić o muzyce?

— Znam sportowców, którzy pasjonują się muzyką. A prezenter całodziennego bloku powinien być miłym gospodarzem, który przez te wszystkie tematy poprowadzi bez raf. Czy ja, zajmując się sportem, muszę być skazany tylko na sport? Dziennikarz nie może pozwolić sobie na luksus interesowania się tylko jedną dziedziną. Zapamiętałem powiedzenie Zbyszka Cybulskiego „najważniejsze dla aktora jest wąchanie czasu". Nie można być dziennikarzem, nie mając tej cechy.

— Czy jednak takie odejście od specjalizacji sportowej nie grozi czymś w rodzaju gwiazdorstwa, nie prowadzi do utraty wiarygodności?

— To pytanie być może sygnalizuje coś, do czego nie mam dystansu. Podważa i wiarygodność tego, co mówię o sporcie i tego, co mówię w bloku?

— Przytoczę zdanie, które często w wywiadach powtarzał Tomasz Hopfer: „Uniwersalizm w telewizji jest zgubny. Sprawdza się ścisła specjalizacja".

— Hopfer sam był wielką indywidualnością i mógł sobie pozwolić na takie stwierdzenie. Ale czy bez Studia 2 byłby tak dobrym dziennikarzem? Gdyby teraz moją specjalnością zostało tylko prezentowanie sportu w DTV — to co mógłbym sobie zaproponować za parę lat? Po ostatnim doświadczeniu wiem, że moje wypady poza sport powinny mieć inny charakter. Bardziej dziennikarski. Mogę być prezenterem programu, który współtworzyłem.

Rozmawiała:
EWA SERAFIN

Fot. Maciej Belina Brzozowski



Nr 43 (1970) 19 października 1983 r.

TYGODNIK KOMITETU DS. RADIA I TELEWIZJI, RADA REDACYJNA: Stanisław Bednarski, Erazm Fethke, Włodzimierz Grzelak, Albin Kania, Aleksander Kumor, Zbigniew Tempski, Edward Zajicek, REDAGUJE KOLEGIUM: Urszula Andrys (dział programowy), Ewa Banaszkiewicz (dział telewizyjny), Adam Budzyński (zastępca redaktora naczelnego), Aleksander Bukowiecki (dział radiowy), Dorota Dilanian, Jerzy Peltz (redaktor naczelny), Franciszek Skwierawski (zastępca redaktora naczelnego), Wacław Tkaczuk (sekretarz redakcji) oraz ZESPÓŁ: Hanna Galska, Elżbieta Królikowska, Danuta Kwiatkowska, Grażyna Lenart, Elżbieta Madej, Zofia Przeździecka, Ewa Serafin (z-ca sekretarza redakcji), Jolanta Wilhelmi. Redaktor graficzny: Róża Modrzyńska, Redaktor techniczny: Jolanta Jaworska, Fotoreporterzy: Maciej Belina Brzozowski, Mirosław Stankiewicz.

ADRES REDAKCJI: 00-950 Warszawa, Al. Niepodległości 77/85, pok. 368. Telefony: redaktor naczelny 45-98-88, sekretarz redakcji 45-92-05, sekretariat 45-99-54, kierownicy działów 45-99-55. WYDAWCA: Wydawnictwa Radia i Telewizji 00-720 Warszawa, Chełmska 9. INFORMACJI o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych tekstach.

Podpisano do druku 14.X.1983 r. i część programową 17.X.1983 r.

Nr zam. 1389. Nr indeksu 25216. M-66.

SERIAL — ZWIERCIADŁEM WSPÓŁCZESNOŚCI

Zbigniew Chmielewski to twórca, który zawsze mierzył się w serialach z poważnymi tematami współczesności. Przykładem — „Dyrektorzy", traktujący zwłaszcza o stosunkach między kadrą kierowniczą a załogą; „Daleko od szosy" — o trudnym awansie społecznym młodego człowieka ze wsi; „Ślad na ziemi" — o ludziach wielkiej budowy. Tym razem w kolejnym serialu „Blisko, coraz bliżej" odstąpił od tematyki stricte współczesnej, realizując historyczną sagę śląską. Jest jednak coś wspólnego w serialach Zbigniewa Chmielewskiego, niezależnie od tego czy dotykają współczesności, czy tematu historycznego: obecność problematyki polityczno-społecznej.

Posłuchajmy, co mówi ZBIGNIEW CHMIELEWSKI o serialu jako gatunku filmowym; dlaczego prawie wyłącznie realizuje filmy telewizyjne, bardziej interesuje się tematem współczesnym niż historycznym; dlaczego zmierzył się z problematyką śląską w serialu, który oglądamy teraz na naszych ekranach.

● *„Serial jest po prostu jedną z form wypowiedzi, nieźle współgrającą z określonymi — choć tego nie można mitologizować — kręgami tematycznymi. Rzecz leży najzwyczajniej w doborze formy i treści. Temat — on wyznacza wszystko. Już w fazie pisania scenariusza zmusza do budowania określonej struktury. Serial stwarza pojemne ramy, z natury rzeczy wyznacza epicką formułę. Czy bardziej nośną niż inne? Na ten temat wypowiedzieć się może krytyka, widzowie".*

● *„Uważam, że nie można mówić o całkowitej odrębności filmu telewizyjnego i kinowego. Decyzja o przeznaczeniu filmu dla potrzeb kin czy telewizji wynika raczej z wyboru tematu. Nie odżegnuję się wcale od dużego ekranu i chętnie znów podjąłbym się realizacji filmu kinowego. To nawet jest potrzebne dla zmiany rytmu. Ale zdaje się, że zostałem uznany za fachowca od seriali i dlatego otrzymuję propozycje od telewizji".*

● *„Przede wszystkim interesuję się współczesnością. Żyję we współczesności, interesuje mnie ona i chcę być na nią otwarty".*

● *„Tytuł «Blisko, coraz bliżej» oznacza zbliżanie się polskości, na którą wszyscy tam czekali. Nadchodzi ona w czerwcu 1922 roku wraz z polskim wojskiem pod dowództwem generała Szeptyckiego. A póki co, była ona na Śląsku podtrzymywana przez księży, nauczycieli, działaczy kultury, a także przez światłych chłopów. Kultywowanie polskich tradycji najsilniej przetrwało na wsi: u głównego bohatera serialu, kowala Franciszka Pasternika co niedziela schodzą się chłopi, którym czyta on «Katolika». Dalsze odcinki, od piątego począwszy, opowiadają o losach rodziny Pasterników, wynaradawianiu się jednych, trwaniu w polskości innych".*

● *„Dlaczego zainteresowałem się tematem śląskim? Byłem w swoim czasie związany z zespołem filmowym «Silesia», potem z filią katowicką «Poltelu», sprawy tej ziemi stały mi się w jakimś sensie bliskie. A poza tym jestem także z pogranicza, chociaż innego, i fascynowało mnie szukanie podobieństw i różnic w losach ludzkich. Zdawałem sobie sprawę z trudności realizacyjnych związanych z tym serialem, ale dla profesjonalisty ważne jest każde nowe doświadczenie, zwłaszcza gdy poprzeczkę wymagań wobec siebie trzeba stawiać wyżej. Czy nie obawiałem się podjęcia tematu śląskiego, zwłaszcza po tryptyku Kutza? Nie, ponieważ przy całym szacunku dla tego reżysera, nie podzielam poglądu, że tylko syn danej ziemi jest w stanie zrobić coś interesującego na jej temat. Przyjąłem zresztą zupełnie inne założenie niż on i inni moi koledzy, którzy już podejmowali na ekranie sprawy śląskie. Nie nadaję mitycznego wymiaru poszczególnym faktom, interesuje mnie tu bowiem cały długi proces społeczny, do tego przyjąłem formułę realistycznej obserwacji. Starałem się dążyć do maksymalnej prawdy o tych czasach, opierać swoją pracę na obiektywnie zbadanych faktach".*

(Cytowane fragmenty pochodzą z wywiadów reżysera, zamieszczonych w „Filmie", „Panoramie Północy", „Trybunie Robotniczej").

Sylwetki aktorów: Sławomiry Łozińskiej i Tadeusza Borowskiego, kreujących pierwszoplanowe role w serialu „Blisko, coraz bliżej", przedstawiamy na stronie 14.

PREZENTER W CIENIU DOLARA

dokończenie ze str. 1

prezentera, który uspokaja, łagodzi roztrzęsione nerwy, mówi, że wszystko będzie dobrze, a przynajmniej, że wszystko znajduje się pod kontrolą. Takim potrzebom idealnie odpowiadał Cronkite, a kłóci się z nimi Dan Rather. Musi on odejść lub... zmienić się, przeobrazić. Tak wyrokowali socjologowie. I popełnili gafę! Dan Rather utrzymał się. Po dwu latach nadal pracuje na fotelu głównego anchormana CBS. W ratingu — punktacji ma widownię taką, jak Walter. I nadal jest... w stylu bohaterskim.

Aby zamknąć rozdział pod tytułem „personalia amerykańskiej telewizji", dodam, że najwybitniejsi anchormani USA zarabiają krocie, po pół miliona dolarów rocznie. W swoim czasie rekord ustanowiła pani Barbara Walters, nasz niedawny gość, która podpisała kontrakt z siecią ABC na... okrągły milion dolarów rocznie. Plotka mówi, że Rather dostaje 1,5 miliona. Dla porównania dorzucę, iż średnia płaca szefa działu dzienników wynosi tylko około 25 tysięcy.

Oczywiście w wielu kręgach społecznych Stanów Zjednoczonych atakuje się bardzo ostro gigantyczne zarobki anchormenów jako niczym nieuzasadnione. Prezesi amerykańskiej telewizji odparowują jednak, że nic podobnego, że anchormeni „są warci wszystkie pieniądze", bo dobry dziennik to wizytówka firmy i magnes dla reklamy. Trzeba wiedzieć, że większość pozostałych pozycji telewizyjnych, zwłaszcza rozrywkowych, produkowana jest przez outsiderów, przez niezależne firmy spoza organizacji CBS, NBC czy ABC.

Sami prezenterzy mówią, że praca w dzienniku jest mordercza, zjada zdrowie i nerwy, pochłania lepszą połowę — tę wieczorną — życia i jest krótkotrwała! Wystarczy, że rating (punktacja Nielsena, czyli liczba widzów związanych z danym dziennikiem) spadnie, a z dnia na dzień jesteś na bruku...

Tak więc pogoń za prestiżem i pieniędzmi (czy odwrotnie, jeśli ktoś woli) jest motorem napędowym amerykańskiej telewizji. Co oczywiście również wywołuje falę ostrej krytyki i... próby poszukiwania nowych rozwiązań. Na przykład od wielu lat mówi się w kręgach telewizyjnych, że główny wieczorny dziennik z obecnych 30 minut (a właściwie 22, bo 8 minut to reklamy) należy przedłużyć do 45 minut, a nawet do pełnej godziny. Bowiem, jak mówił Walter Cronkite, w obecnym stanie rzeczy dziennik wieczorny TV to w zasadzie tylko „nagłówki", bez możliwości pogłębienia, poważniejszego skomentowania wiadomości.

Ale choć dyskusja toczy się od lat, to jednak dzienniki wieczorne w głównych sieciach telewizji są wciąż półgodzinne. Tak było w każdym razie do stycznia, gdy oglądałem je ostatni raz. Bowiem wydłużyć te dzienniki można by tylko kosztem czasu lokalnych stacji TV, które retransmitują główne „narodowe" dzienniki z Nowego Jorku i Waszyngtonu. A oddanie, odstąpienie własnego czasu przez lokalne rozgłośnie to rezygnacja z miejscowych wpływów reklamowych (co za uparta, ale jakże prawdziwa melodia!).

Tak więc dzienniki wieczorne są wciąż półgodzinne, lecz za to wydłużono już do 120 minut dzienniki poranne. Tak jest, może się to wydawać nieprawdopodobne, ale na głównych kanałach trwają one od paru lat od 7.00 do 9.00 rano, dzieląc się na 4 półgodzinne odcinki. Każdy z tych odcinków rozpoczyna się od skondensowanego serwisu informacyjnego, potem biegną komentarze, wywiady, dyskusje, reportaże... Im bliżej godziny 9, tym są one coraz mniej „aktualnościowe", coraz bardziej ponadczasowe, adresowane do... gospodyń domowych.

A zatem w praktyce amerykańskiej, kontrolowanej przecież brutalnie przez dolara, nie sprawdza się teza, że godzinny dziennik nie jest możliwy do wysłuchania. To odnosi się tylko do złego dziennika!

Nie mogąc wciąż przedłużyć głównych wiadomości wieczornych, trzy siostrzyce telewizji USA (przyrodnie siostrzyce; bowiem bardzo się wzajemnie nie lubią i — jak się rzekło — ostro ze sobą konkurują) przerzucają analizę wydarzeń krajowych i zagranicznych, przerzucają komentarz, refleksję — do wyodrębnionych pozycji publicystycznych, które często, choć nie zawsze, prowadzą anchormeni — jak Cronkite lub Rather. Przed laty furorę zrobiła audycja „60 minut", na której zresztą „wyrósł" Dan Rather. I do dziś znajduje się ona na pierwszym miejscu wśród dwudziestu najbardziej oglądanych programów, spychając na dalsze pozycje nawet takie szlagierowe mydlane opery, jak „Dallas" czy „Dynasty", nie mówiąc o kryminałach w rodzaju „Kojaka".

„60 minut" to przykład tzw. *investigative reporting*, badawczego, dociekliwego sprawozdawania. Program to poważny, odkrywczy, choć nie stroniący od sensacji (stąd liczne procesy sądowe), który znalazł już wiele naśladowców, jak choćby audycję pt. „20/20", w której wyżywa się wzmiankowana Barbara Walters. Oba programy nadaje się raz w tygodniu, ale są też codzienne publicystyczne pozycje, jak „Nightline" w ABC (pół godziny o 23.30, po dzienniku nocnym), które biorą na warsztat jeden temat dnia, nagłówkowo potraktowany w dzienniku wieczornym.

Kto zna kuchnię telewizyjną, ten domyśli się, że do przygotowania takiego programu, często komentującego „na żywo", bez taśmy, wydarzenia sprzed paru godzin, trzeba dysponować ogromnym archiwum filmowym, nadzwyczaj operatywną techniką transmisyjną i plejadą wyśmienitych rozmówców, którzy „pchają się" sami do mikrofonu — bo to daje publicity. Oczywiście odmowa wystąpienia przed mikrofonem równa się często śmierci moralnej. Ale niewielu umiera.

I na koniec — jeszcze jedna informacja, która zabrzmi wręcz utopijnie. Od przeszło dwóch lat Amerykanie mają dziennik 24-godzinny. Tak jest! Dziennik non stop. Cały dzień i całą noc. Nadaje go Cable News Network, a więc jedna z organizacji telewizji kablowej, przedsiębiorstw, które mnożą się ostatnio, jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Aby taki program odbierać, trzeba opłacić abonament kilkudziesięciodolarowy (inne kanały żyją — i to nieźle — wyłącznie z reklam). Kablowa telewizja nadaje więcej dobrych programów artystycznych, a przede wszystkim filmów, więcej sportu, nawet pornografię, ale „łagodną", proszę starszych panów. Natomiast CNN to jest jeden gigant-dziennik. Nie więcej, nie mniej. Żeby uwierzyć, trzeba zobaczyć. Czy jest to konkurencja dla 30 minut wieczornego dziennika CBS, NBC, ABC? Oczywiście tak. I niedaleki jest czas, podobno, gdy wszystkie te amerykańskie ogólnokrajowe sieci telewizyjne będą miały swoje własne dzienniki non stop przez 24 godziny. Ale na osobnym, wyodrębnionym kanale.

MACIEJ SŁOTWIŃSKI

*) Prezenterzy telewizyjnych dzienników w USA byli przez lata nazywani a n n o u c e r s — zapowiadacze; dopiero w dobie wielkich gwiazd, jak Cronkite, zaczęto ich tytułować a n c h o r m a n, co jest terminem zapożyczonym ze sportu i znaczy: koordynator wysiłku zespołowego. Dzisiejsi główni prezenterzy amerykańskiej TV, to już nie tylko ci, co odczytują cudze teksty, lecz przewodzą w toku produkcji dziennika, selekcjonują wiadomości, wpływają na proces redagowania, komponują całość słowa i obrazu i... odciskają na wszystkim swoje indywidualne piętno.

TRÓJKA na oczach wszystkich

● Naga prawda o naturystach ● Ogniście o historii cywilizacji ● Seans psycho ● Parada reporterów ● Jazz z „Akwarium" ● Listy do listy... przebojów

TO WŁAŚNIE oni wylansowali podczas Mundialu hasło: „co innego widzisz, co innego słyszysz". Teraz zwolennicy Trójki skazani będą na kompletne rozdwojenie jaźni, gdyż konkurencyjny środek masowego przekazu — telewizyjną Dwójkę — w ostatnią sobotę i niedzielę października będą „okupować" właśnie ich ulubieńcy.

Tak więc znane pozycje popularnego programu radiowego będziemy mogli poznać naocznie. Sobotni Klub Trójki np. zaprosi do dyskusji, której punktem wyjścia są problemy poruszane w emitowanym obecnie serialu „Powstawanie człowieka — Historia cywilizacji". Rozmowa z antropologiem i archeologiem będzie ilustrowana fragmentami tego filmu, jak również fotosami i urywkiem „Walki o ogień". Jak na spotkanie klubowe przystało, w dyskusji wezmą udział — via telefon — także słuchacze, przepraszam: widzowie.

Późnym wieczorem dr Andrzej Komorowski odpowie na listy do Klubu Trójki, dotyczące spraw rodziny, dorastania młodzieży, problemów seksualnych, a grupa psychoterapeutów zaprezentuje mały seans.

Jedną z pasji obecnego szefa Trójki, Wiktora Legowicza (i chyba nie tylko jego) jest fotografia artystyczna. Do niedzielnej Trójki w Dwójce zaprosi on Stefana Figlarowicza, specjalizującego się w fotografii o tematyce społecznej; na przykładzie prezentowanych zdjęć obaj zastanowią się, w jakim stopniu fotografia może służyć jako materiał do analizy zjawisk społecznych.

Trójka to obecnie monopolista radiowy w zakresie reportażu. Nie może go więc zabraknąć w jej telewizyjnym wydaniu. Znany z anteny radiowej cykl „Prosto z kraju" tym razem przyjmie hasło „Jak to jest naprawdę". W sobotę Monika Olejnik powróci do tematu osadników — absolwentów akademii rolniczych, którzy zrezygnowali z pracy na roli, by do niej — po raz ostatni chyba — powrócić. Wczesnym niedzielnym popołudniem Zdzisław Mac odkryje nagą prawdę o naturystach, wieczorem zaś przedstawi impresję opartą na tekście laureata I nagrody w konkursie „Pierwsza praca — wyobrażenia a rzeczywistość" (patrz recenzja na str. 13).

„Tematem dla reportera" będzie sytuacja nauczycieli wiejskich, wielokrotnie poruszana w programie radiowym. „Gorąca linia" — ekspres reporterów radiowych, realizowany przy pomocy dziennikarzy z ośrodków wojewódzkich — zajmie się problemem młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych, o których prawidłową egzystencję dobija się Trójka od dawna. Walczy ona również z objawami chamstwa w naszym życiu i właśnie tym zajmie się Marek Wilhelmi w programie „My się nie lubimy". Zaś wydzierżawiony przez Monikę Olejnik i Grażynę Dobroń telewizyjny magazyn „Mody i pozy" postawi pytanie, komu przeszkadza rock; czy jest to moda, czy też filozofia; jak odnoszą się do tego zjawiska rodzice i nauczyciele.

Galerię „Głosy mają twarze" (skąd my to znamy?!) otworzy Anna Semkowicz, reporterka zajmująca się przede wszystkim problemami ludzi starych i niepełnosprawnych. „Wywiad tygodnia" przeprowadzi Marcin Zimoch. Wspomagany przez zaproszonych dziennikarzy, weźmie on w krzyżowy ogień pytań człowieka, który w ostatnich tygodniach zdobył znaczny rozgłos.

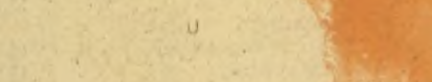
W Trójce, także tej telewizyjnej, nie może zabraknąć dobrej muzyki. Będą więc m. in. muzyczne premiery — rejestracje nagrań przygotowywanych dla programu III i „Noc z jazzem" — bezpośrednia transmisja z klubu „Akwarium". Radiowo-telewizyjny Wojciech Mann po długiej przerwie znów przedstawi nam swoich znajomych, a Marek Niedźwiecki poprowadzi „Listę przebojów" z udziałem zaproszonych wykonawców, przeplataną listami... do Listy.

Gospodarzem sobotniego programu będzie Wojciech Dmochowski, a w niedzielę towarzyszyć nam będzie Zdzisław Mac.

Jak widać Trójka, przy pomocy reżysera Zbigniewa Proszowskiego, przygotowuje skomasowany atak na telewizyjną Dwójkę. Czy doczekamy się kontrataku?

JOLANTA KLEJN

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI



24—30 X

POLSKI TEATR TAŃCA

„Conrad Drzewiecki — najwybitniejszy polski choreograf naszej doby, choreograf nowoczesny, choreograf doskonały. A jednocześnie twórca wciąż poszukujący, wciąż niepewny nowoczesności i doskonałości własnych dzieł" — tak piszą o Drzewieckim rodzimi krytycy. Wtórują im zagraniczni: „Dzięki Conradowi Drzewieckiemu, dyrektorowi artystycznemu Polskiego Teatru Tańca, Poznań stał się ośrodkiem ożywionej działalności choreograficznej".

W lipcu br. Balet Poznański obchodził swoje dziesięciolecie. Z okazji tego święta zobaczymy „Nokturna" do muzyki Fryderyka Chopina w choreografii Conrada Drzewieckiego. Program został zrealizowany przy współpracy reżyserskiej Zbigniewa Proszowskiego **(TV 2, sobota, godz. 18.40).**

Akademia Muzyczna

W każdy ostatni wtorek miesiąca dla widzów od lat dwunastu do piętnastu nadawana jest Akademia Muzyczna — program omawiający wybrane zagadnienia z muzyki poważnej, a także rozrywkowej. Jego autorzy nie zamierzają nikogo edukować, lecz jedynie zainteresować, uwrażliwić na muzykę, zapoznać z najsłynniejszymi kompozytorami, utworami oraz wykonawcami. Gościem pierwszego programu był znany dyrygent Jerzy Maksymiuk. Tym razem zaś wybitna pianistka — Halina Czerny-Stefańska przedstawi widzom swój instrument, omówi jego możliwości, zapozna z niektórymi terminami muzycznymi, takimi jak piano, forte itp. Zainteresowani grą na fortepianie uzyskują w tym programie odpowiedź na takie oto pytania: Czy każdy może zostać pianistą? Jakie trzeba mieć predyspozycje fizyczne i psychiczne? Czy istnieje ręka do fortepianu?

Program przygotowują: Andrzej Korman — prowadzenie i scenariusz do spółki z Anną Niesłuchowską, Krystyna Chojnacka — opracowanie redakcyjne, Irena Sobierajska — reżyseria, Tatiana Kwiatkowska — scenografia **(TV 1, wtorek, godz. 16.00).**



Znany z list przebojów młodzieżowy zespół Turbo wystąpi w programie „A teraz rock" (TV 1, wtorek, godz. 17.15).

POKÓJ NUMER 408

„Człowiek człowiekowi nie wilkiem, lecz inaczej" — to motto nowego programu publicystycznego, który ukazywać się ma na telewizyjnym ekranie dwa razy w miesiącu. Zespół autorski — Halina Mirozowa, Maciej Jeczeń, Krzysztof Trzpil, Wojciech Worotyński — zabiega o przyznanie redakcyjnego pokoju (symbolicznego 408), do którego mogliby się zgłaszać ludzie ze wszystkimi swoimi kłopotami. Pomoc dziennikarzy byłaby w miarę możliwości natychmiastowa. W pokoju tym przez cały dzień dyżurowano by przy interwencyjnym telefonie. Przedstawiane problemy stanowiłyby, zarazem punkt wyjścia do realizowania następnych programów, a szczera wymiana poglądów ma ułatwić kontakty między obiema stronami.

Takie są plany. Czy uda się je zrealizować, przekonamy się niebawem, oglądając pierwszy program nowego cyklu. Zostanie w nim m. in. przedstawiony reportaż Macieja Jeczenia o sytuacji mieszkaniowej w Rzeszowie. Na zasadzie zderzenia autor prezentuje dwie postawy — tych co przychodzą i proszą o mieszkania oraz tych, co kilka ulic dalej budują sami domek w sobotv i niedziele **(TV 1, czwartek, godz. 21.10).**

TEATR TV

István Csurka:
KTO DZIŚ FUNDUJE

W mieszkaniu Czifry, 35-letniego krytyka literackiego, raz w tygodniu zbiera się grono przyjaciół, żeby pograć w pokera. Przy kartach starają się zapomnieć o funkcjach, jakie pełnią, o ważnych decyzjach, które muszą podjąć. Przez te parę godzin chcą być na luzie. Sielankowy nastrój zmienia się powoli w refleksyjny. Trudno oderwać się od problemów, trudno z nimi żyć. Czifra nie może znaleźć sobie miejsca w tej „poplątanej" rzeczywistości; decyduje się odejść...

„Kto dziś funduje" jest krytyką nihilistycznych postaw w pewnych kręgach inteligenckich lat sześćdziesiątych. I ten nurt protestu przeciw złu i wypaczeniom przewija się w twórczości Csurki, który tą sztuką zaprezentuje się po raz pierwszy naszym widzom. A należy dziś do czołówki prozaików i dramaturgów węgierskich. Jego pierwsze utwory charakteryzuje krytycyzm i chłodny obiektywizm. W opowiadaniach „Skoki ognia" (1956) i „Fałszywy świadek" (1959) analizuje problemy i postawy młodej inteligencji wywodzącej się ze wsi. Jest również autorem powieści „Moor i Paal", tomów opowiadań „Wewnętrzny sto pięć", „Koń też człowiek", tłumaczonych na język polski.

Spektakl przygotowany przez TV węgierską reżyserował Janos Domolky. W roli Czifry wystąpi Lajos Ozë. Ponadto udział wezmą Peter Haumann, Tibor Szilagyi, Gyorgv Czerhalmi, Sandor Szakacsi, Kati Egri. Premiera **(TV 1, poniedziałek, godz. 20.15).**

Spotkania poetyckie

WALDEMAR GAIŃSKI

„W czasie jak w wieku wyrastania z dziecięcych
ubranek
w ulicach jak w nutach pełnych pustych
kroków
w kawiarniach narastających plotką
o nieustającej szczęśliwości..."

„Miasto" to tytuł widowiska poetyckiego złożonego z wierszy młodego poety-debiutanta, autora tomiku „Asfaltowy blues" — Waldemara Gaińskiego. Jego wiersze, charakterystyczne dla najmłodszego pokolenia twórców, usłyszymy w interpretacji Anny Ciepielewskiej, Anny Chodakowskiej, Mieczysława Hryniewicza, Eugeniusza Kamińskiego i Igora Sawina. Poetę przedstawi Krzysztof Gąsiorowski. Reżyseria i scenografia Jacek M. Hohensee **(TV 1, środa, godz. 22.20).**



Zmagania najsilniejszych oglądamy w kronice Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów (TV 1, codziennie późnym wieczorem).

Fot. Maciej Belina Brzozowski

Telekino

KINO NOCNE

PRZYGODA Z PIOSENKĄ

Gwiazdy rozrywki niczym komety pojawiają się jednego dnia ciesząc się uwielbieniem tłumów, by następnego zniknąć. O jednej z nich opowiada ta komedia muzyczna. Wszystko zaczęło się w Opolu. Tutaj Mariola Brońska zdobyła Nagrodę Publiczności i wydawało jej się, że świat stanął przed nią otworem. Ale czy rzeczywiście?...

Reżyseria — Stanisław Bareja. W rolach głównych: Pola Raksa, Irena Santor, Bohdan Łazuka, Zdzisław Maklakiewicz, Barbara Krafftówna, Czesław Wołłejko i inni **(TV 1, niedziela, godz. 16.50).**

Z CZEGO ŚMIEJĄ SIĘ NASI SĄSIEDZI

WSZYSTKO NA OPAK

Radziecka komedia obyczajowa, a właściwie — jak chcą tego autorzy — wodewil o wielkiej miłości szesnastolatków, którzy za wszelką cenę pragną rozpocząć samodzielne życie. „Nie mieliśmy zamiaru odpowiadać na pytanie — powiedział jeden z reżyserów filmu — czy wczesne zawieranie małżeństw jest rzeczą dobrą, czy złą. Chcieliśmy raczej podpowiedzieć naszym bohaterom i przyszłym widzom: uporządkujcie swoje uczucia. Często podlotki zaczynają działać jak dorośli, naśladując jedynie formę, nie rozumiejąc istoty sprawy". A przecież owa istota sprawy jest najważniejsza, gdy chodzi o coś, co ma przetrwać lata. Film skłania nie tylko do śmiechu, ale także do refleksji.

Reżyseria — Władimir Grammatikow („Wąsata niania", „Szedł pies po fortepianie") i debiutujący u jego boku Witalij Fietisow. W rolach głównych: Olga Masznaja, Michaił Jefremow, Swietłana Niemolajewa, Oleg Tabakow, Lilija Zacharowa i Aleksandr Paszutin **(TV 1, sobota, godz. 15.30).**

KRUCHE WIĘZY

Czechosłowacki film obyczajowy w reżyserii Juraja Herza („Słodkie igraszki minionego lata", „Dzień mej miłości", „Piękna i potwór"), artysty, który nader często posługuje się wszelkiego rodzaju stylizacjami. Tym razem Herz odszedł od swoich przyzwyczajeń i zrealizował film w pełni realistyczny. Tytułowe kruche więzy to delikatna nić łącząca bohatera filmu z pięcioletnią dziewczynką, córką jego żony z pierwszego małżeństwa. Ojczymowi zależy przede wszystkim na tym, aby ową delikatną nić uczynić znacznie trwalszą

Reżyseria — Juraj Herz. W rolach głównych: Vladimir Kratina, Radim Hložek, Zora Ulla Keslerová, Helenka Zaludová, Vladimir Menšik **(TV 1, środa, godz. 9.30 i 20.15).**

OPOWIADANIA AGATHY CHRISTIE

Kwiat magnolii

Zdążyliśmy się już przyzwyczaić, że stylowo realizowane epizody tej serii nie zawsze są kryminałami, mimo że wszystkie powstały na podstawie tekstów pani Christie. Podobnie ma się rzecz i tym razem. Bohaterka filmu — piękna kobieta, żona bogatego człowieka — nie przepada zbytnio za salonowym światem swego męża. Znacznie więcej przyjemności sprawia jej hodowla magnolii. Nic więc dziwnego, że kiedy spotkała mężczyznę o innych zainteresowaniach, postanowiła porzucić męża. Ale decyzja ta okazała się niełatwa.

Reżyseria — John Frankau. W rolach głównych: Ralf Bates, Ciaran Madden **(TV 1, czwartek, godz. 9.30 i 20.15).**

NIEOCZEKIWANE SPOTKANIE

Film obyczajowy produkcji telewizji NRD, nie pozbawiony akcentów humorystycznych. W sanatorium zupełnie przypadkowo spotyka się dwoje ludzi, którzy niegdyś byli małżeństwem, jednak po rozwodzie nie widzieli się od lat. Kiedy minęło pierwsze zaskoczenie oboje skonstatowali, że dawna sympatia nie wypaliła się tak do końca i coś ich jednak łączy.

Reżyseria — Georgi Kissimov. W rolach głównych: Hildegard Alex, Dieter Mann, Regina Beyer **(TV 1, wtorek, godz. 9.30 i 20.15).**



Po serialu „Daleko od szosy", który przyniósł jej popularność, posypały się propozycje ról wiejskich dziewczyn, bardzo podobnych w typie do Bronki. „Stworzyła typ polskiej dziewczyny, uroczej, wrażliwej, której życie nie szczędzi jednak trudności..." — pisała prasa.

SŁAWOMIRA ŁOZIŃSKA

Brzmi to wprawdzie jak frazes, choć wiele z tego, co zostało wtedy napisane, zgodne jest z prawdą.

Że znamy Łozińską przede wszystkim z seriali — to fakt. Głównie z filmów Zbigniewa Chmielewskiego, który widać upodobał sobie ten rodzaj aktorstwa, bo w każdym swoim serialu ma dla Łozińskiej jakieś poważne zadanie. Już przy okazji „Dyrektorów" Łozińska pojawiła się na małym ekranie. Ze swojej niewielkiej roli wywiązała się bardzo dobrze, bo już w następnym serialu Chmielewskiego „Daleko od szosy" otrzymała jedną z trzech głównych ról, narzeczonej Leszka — Bronki (w podobnym typie roli zobaczyliśmy ją w „Śladzie na ziemi" tegoż reżysera). Łozińska urzekła wówczas telewidzów swoją naturalnością, wdziękiem i trafną — jak na młodą aktorkę — interpretacją roli wiejskiej dziewczyny. Surowej, acz prostolinijnej, szorstkiej, lecz wrażliwej i szczerej; silnej i także bezradnej, gdy przyszło jej walczyć o własne szczęście. Dalsze propozycje ról Łozińska eliminowała starannie — nie chciała zostać „specjalistką od wiejskich bohaterek". Raz tylko się „przełamała" — w szczecińskim Teatrze Współczesnym zagrała rolę „strasznej Beatki" w „Jubileuszu" Edwarda Redlińskiego, zainscenizowanym przez Macieja Englerta.

Ten rozsądek i rozwaga zaowocowały wkrótce różnorodnością ról, które Łozińska zaproponowała publiczności. W tym czasie zagrała w telewizyjnym filmie Sławomira Idziaka „Seans", za którą to pracę — wraz z reżyserem i Jerzym Stuhrem — otrzymała w Olsztynie nagrodę „Złotego Szczupaka". Wkrótce potem kreowała jedną z głównych ról — Justyny Bogutówny — w kinowej ekranizacji powieści Zofii Nałkowskiej „Granica" w reżyserii Jana Rybkowskiego. Kreacja ta wydaje się należeć do serii „prostych, lecz wrażliwych dziewczyn z gminu", jednakże z powodu wielości i bogactwa barw pejzażu psychicznego, wyraźnie odcina się od tego szablonu. I z tego aktorskiego zadania Łozińska wyszła z honorem.

Potem była dłuższa przerwa, spowodowana obowiązkami macierzyńskimi. Na kinowy ekran powróciła Łozińska w filmie „Gwiazdy poranne" Henryka Bielskiego, potem „Hotel klasy lux" Ryszarda Bera. W tym czasie role sypały się jak z przysłowiowego „worka obfitości", bowiem niedługo potem Wojciech Marczewski powierzył jej zadanie w głośnej telewizyjnej adaptacji tekstu Wiesława Myśliwskiego „Klucznik". Dobra passa trwała: w tym samym mniej więcej czasie aktorka zagrała dużą rolę w powtarzanym właśnie w Dwójce, znakomitym i unikalnym w swoim rodzaju serialu „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" Jerzego Sztwiertni. A Zbigniew Chmielewski znowu zaproponował jej dużą rolę w serialu „Blisko, coraz bliżej", sadze o śląskiej familii Pasterników. Łozińska gra tu rolę Anny, córki nestora rodu — Franciszka. „Z punktu widzenia aktorskiego warsztatu — mówiła w którymś z wywiadów — jest to rola fascynująca! Najpierw dziewczyna, potem żona i matka, wreszcie stara, zmęczona kobieta. Cóż za świetna okazja do wykorzystania swych możliwości".

Ale film i telewizja nie wyczerpuje życiorysu zawodowego Sławomiry Łozińskiej. Już jako studentka — za sprawą Adama Hanuszkiewicza — zadebiutowała w Teatrze Narodowym w inscenizacji „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego. Grała tam rolę Haneczki, potem — także jeszcze na studiach — przyszła rola Ludmiły w „Wacława dziejach" Stefana Garczyńskiego. Pamiętamy jeszcze Łozińską ze spektaklu „Portret Doriana Graya" według Oscara Wilde'a i (to już ostatnio) z „Villa dei misteri" Helmuta Kajzara — oba przedstawienia na deskach warszawskiego Teatru Małego. Widowisko to zostało zarejestrowane przez kamery telewizyjne, więc widzowie całej Polski mogli je zobaczyć — a w nim Sławomirę Łozińską — w poniedziałkowym Teatrze TV 17 października br.

E.K.

Fot. Ryszard Dudley

● SYLWETKI ● SYLWETKI ● SYLWETKI ● SYLWETKI ● SYLWETKI ● SYLWETKI ●



TADEUSZ BOROWSKI

— „*Moi filmowi bohaterowie to postacie niejako podwójnie pozytywne — nie dosyć, że szlachetni, to w dodatku lekarze*" — mówi Tadeusz Borowski. Po zagraniu trzech kolejnych ról lekarzy (debiutował na ekranie rolą doktora Rawicza w „Kardiogramie" Romana Załuskiego), zagrał również rolę lekarza w „Zaraźie" tego reżysera, z pewnym wahaniem przyjął rolę inżyniera Szymanka w popularnym serialu telewizyjnym „Dyrektorzy". Obawiał się, że widzowie potraktują go jak lekarza przebranego za inżyniera. I znów była to postać pozytywna. Swoje tęsknoty za rolami bardziej wszechstronnymi, ba, nawet „czarnymi charakterami" — mógł Tadeusz Borowski realizować w teatrze (Czart Liberiusz w „Tragedyi o Bogaczu i Łazarzu" i Mefisto w „Pasji doktora Faustusa").

Borowski to aktor wciąż poszukujący różnorakich możliwości penetrowania i wyrażania ludzkiej psychiki i świadom, że za owo dążenie do wszechstronności trzeba płacić jakąś cenę. *Osobiście uważam — mówi — że to jest gra opłacalna, skoro nie chcę być aktorskim monolitem i nie zamierzam zamykać się w obrębie ról, na przykład pozytywnych.*

Nic dziwnego, że aktor — *dążąc do samowiedzy zawodowej* — starał się grać możliwie dużo, rezygnując nawet ze stolicy. Był, jak sam mówi, „pazerny na granie": występował na scenie Teatru Wybrzeże w Gdańsku, potem na scenie Teatru Narodowego w Warszawie, z roczną przerwą na scenę lubelską. Marzył o roli Ryszarda III, Makbeta czy Jaguna. Ambicja, upór i pracowitość, ale też umiejętność rezygnacji. Choć, jak prawie każdy aktor, lubi grać nie tylko w teatrze i filmie, także w telewizji i radiu (obecnie czyta w p. III „Polskę Jagiellonów" Pawła Jasienicy), używa swego głosu w dubbingu.

Występował m. in. w telewizyjnych filmach „Na przełaj" Janusza Łęskiego i w „Ogłoszeniu matrymonialnym" Zbigniewa Chmielewskiego. Za udział w filmie radzieckiego reżysera Siergieja Kołosowa „Zapamiętaj imię swoje" Tadeusz Borowski został uhonorowany radziecką nagrodą im. Braci Wasiliewych. Warto też wspomnieć interesującą rolę w serialu telewizyjnym Tadeusza Junaka „Starościc Wolski" (jest już w końcowej fazie realizacji), choćby i z tej racji, że aktor miał tu okazję do zaprezentowania swoich wręcz mistrzowskich umiejętności fechtunku.

W najnowszym serialu telewizyjnym „Blisko, coraz bliżej" Tadeusz Borowski kreuje jedną z głównych ról, barwną postać Polaka, zięcia Franciszka Pasternika, bojownika o polskość Śląska.

H.G.

Fot. Mirosław Stankiewicz

PR nadaje

CZAS EMISJI

PROGRAM I

całodobowo na fali długiej 227 kHz

PROGRAM II (stereo)

dni powszednie	5.57 — 1.00
dni świąteczne	6.57 — 1.00

PROGRAM III

poniedziałek — piątek	.57 — 24.00
soboty	.57 — 1.00
niedziele i święta	57 — 24.00

PROGRAM IV

dni p	5.30 — 8.45 retransmisja p. I
	8.45 — 11.57 program własny
	11.57 — 13.00 retransmisja p. I
	13.00 — 13.30 program własny
	13.30 — 24.00 retransmisja p. I
niedziele i święta	8.45 — 11.57 program własny
	11.57 — 24.00 retransmisja p. I

Uwaga!

CZĘSTOTLIWOŚCI STACJI NADAWCZYCH

Rozgłośnia PR	Pr II MHz UKF	Pr III MHz UKF	Pr IV MHz UKF	Pr IV kHz średn.
BIAŁYSTOK	70,01	72,80	73,24	1305
	68,60	72,68	73,32	
BYDGOSZCZ	68,96	72,62	71,06	
GDAŃSK	70,33	68,29	67,85	1305
KATOWICE	68,96	66,23	67,79	1080
	68,33	65,99	67,55	
KIELCE	70,49	72,71	71,15	1206
				1260
				1602
KOSZALIN	69,38	72,80	73,24	1206
	69,92	66,17	67,72	1485
KRAKÓW	70,31	71,45	—	1368
	68,75	66,89	67,67	1485
LUBLIN	69,92	72,59	71,03	1206
ŁÓDŹ	68,51	72,23	73,01	1305
				1485
OLSZTYN	70,82	69,56	67,25	1485
				1584
				1602
OPOLE	72,89	66,77	70,31	
POZNAŃ	69,74	66,62	68,15	738
RZESZÓW	68,24	65,90	67,46	1305
	68,60	71,69	72,41	1485
SZCZECIN	68,78	66,74	67,52	1260
WARSZAWA	69,29	67,94	71,45	
	68,72	72,53	70,97	819
	70,22	68,61	68,03	
WROCŁAW	70,67	72,11	71,35	1206
	68,24	67,46	69,56	1584
	71,72	68,78	—	

24—30 X



TEATR PR

Słuchowisko poetyckie w opracowaniu Bogumiły Prządki:

ZWIERZENIA KSIĘŻNEJ IZABELLI

„Jej biografia to zaiste brewiarz epoki — jej profil duchowy to prawie wypadkowa wszystkich linii charakterystycznych epoki stanisławowskiej. Wspaniałe, występne, najmilsze, nieznośne i wszystkie znamiona XVIII wieku zbiegły się w tym temperamencie" — pisał o tej najciekawszej chyba kobiecej indywidualności tamtych czasów historyk, Stanisław Wasylewski.

Przyszła na świat jako najbogatsza i najlepiej skoligacona panna w Rzeczypospolitej. Ojciec jej, Jerzy, z okazji zaślubin Izabelli z Flemingów kazał bić monety złote z profilem jedynaczki. Z woli rodziny oddała rękę swemu kuzynowi, Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu. Chociaż w małżeństwie tym chodziło przede wszystkim o połączenie rodów, a wierność obojga małżonków pozostawiała wiele do życzenia, książę zadbał o edukację duchową młodziutkiej żony.

Adoratorów liczyła na tuziny — zachwycali się nią najbardziej światowi mężczyźni tamtej epoki. Trafiała na karty skandalicznych memuarów i do dyplomatycznej korespondencji. Uwielbiała bawić się, błyszczeć, czarować...

W audycji w opracowaniu Bogumiły Prządki Teresa Lipowska, Stefan Knothe, Maciej Maciejewski i Barbara Szyszko opowiedzą historię perypetii miłosnych księżnej Izabelli Czartoryskiej. Reżyseria Stanisławy Grotowskiej **(PR II, wtorek, godz. 23.00).**

William Szekspir:

WSZYSTKO DOBRE, CO SIĘ DOBRZE KOŃCZY

... Król jest żebrakiem, gdy sztuka skończona,
Końca dobrego nadal czeka ona.
A ów nastąpi tylko z waszej łaski,
Gdy trud nasz co dnia okraszą oklaski;
Sztukę daliśmy, a wy uszy wasze,
Dajcie oklaski, weźcie serca nasze.

Źródłem, z którego Szekspir zaczerpnął główny wątek „Wszystko dobre, co się dobrze kończy", była nowela z „Dekameronu" Boccacia, opowiadająca historię lekarki Giletty z Narbonne. Szekspir, jak zwykle, potraktował ów wzór swobodnie, wzbogacając o nowe postacie. Świadomie też zmienił treść noweli po to, by uczynić swą sztukę „komedią przebaczenia".

„Wszystko dobre, co się dobrze kończy" przełożył na język polski Maciej Słomczyński. I trzeba stwierdzić, że ten przekład posiada niepowszednie walory teatralne, język Szekspira w jego wersji brzmi z polskiej sceny pięknie i przekonywająco, o czym można się przekonać słuchając komedii w adaptacji i reżyserii Wojciecha Maciejewskiego **(PR II, niedziela, godz. 18.59).**



Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym

LAMPART

Giuseppe Tomasi di Lampedusa jest właściwie autorem jednej książki. Książką tą jest „Lampart". I na tym kończą się obiegowe wiadomości o autorze. Aby jednak w pełni zrozumieć tę powieść, warto przybliżyć postać jej twórcy. Osobowość przyszłego pisarza ukształtowało dzieciństwo spędzone w pałacu na Sycylii. Staranne wychowanie, ogromna wiedza, rozległa kultura literacka, wszystko to zrodziło skłonność do samotnych rozmyślań, których tak wiele w powieści „Lampart". Doświadczenia życiowe wycisnęły dodatkowe piętno na pisarstwie Lampedusy. Mając 20 lat uczestniczył w I wojnie światowej. Wzięty do niewoli, przebywał jakiś czas w obozie jeńców w Poznaniu. Udało mu się zbiec i pieszo wrócił do Włoch. Narastający faszyzm spowodował, że Lampedusa nie brał udziału w życiu publicznym. Wiele podróżował. Na Łotwie poznał swoją przyszłą żonę Aleksandrę Wolff-Stomersee. W II wojnie światowej uczestniczył w stopniu kapitana.

Jego powieść (wydana w roku 1958 po śmierci autora) przynosi pełną ironii i swoistego humoru ocenę zarówno przeszłości jak i przyszłości. Tłem historycznym „Lamparta" są lata 1860—62. Był to okres walk o zjednoczenie Włoch. Wyprawa Garibaldiego i jego klęska na wzgórzu Aspromonte znajdują właściwe miejsce i ocenę w powieści. Louis Aragon tak pisał o tej książce: *„...to jedna z wielkich powieści tego stulecia, jedna z wielkich powieści wszystkich czasów i kto wie (...) czy nie jedyna powieść włoska".* Zapraszamy do wysłuchania 10-odcinkowego serialu w reżyserii Juliusza Owidzkiego **(PR III, od poniedziałku, godz. 19.00).**

NIE JESTEŚMY MOCNI



Wiadomo, że znajomość przynajmniej jednego języka obcego jest niezbędna, a także, że niemal wszyscy albo uczyliśmy się kiedyś angielskiego, albo zgłębiamy stale tajniki francuskiego lub też zamierzamy poznać hiszpański. A przecież uchodzimy za naród, który w „zagranicznych mowach" nie jest mocny.

„Klub Trójki" nie będzie się zastanawiać nad przyczynami tego zjawiska. Spróbuje natomiast znaleźć odpowiedź na pytanie jak uczyć się języków obcych.

Czy to prawda, że aby dobrze opanować dany język trzeba koniecznie pobyć w danym kraju? Jaką funkcję pełni pamięć? I czy trzeba mieć tak zwany dobry słuch? To tylko kilka z licznych pytań i wątpliwości, które się nasuwają. Słuchacze zapewne dodadzą inne, a także podzielą się swoimi własnymi doświadczeniami, opowiedzą, jak się uczyli lub uczą i jakie osiągają wyniki. Specjalista zaproszony przez Małgorzatę Tułowiecką udziela rad i wskazówek. Telefon 28-03-28 będzie udostępniony jak zwykle od godziny 21.00 (PR III, czwartek, godz. 20.45 i godz. 21.45).

HONORIUSZ BALZAC

FIZJOLOGIA MAŁŻEŃSTWA

„Książka zatytułowana pół żartobliwie „Fizjologia" jest w istocie prawdziwą filozofią wewnętrznych dziejów małżeństwa; jest bystrą i śmiałą analizą owej wielkiej linii, po której przebiega życie uczuciowe dwojga istot, skutych ze sobą nierozerwalnym węzłem. W mózgu młodego pisarza myśli kipią: każde zjawisko, każde spostrzeżenie otwiera mu dalekie perspektywy, najbłahszy szczegół wiąże się tysiącem nici z treścią duchowego życia człowieka. W dziele tym mieści się tyleż przedniego żartu, ile jest w nim również tęgiej i nieustraszonej myśli" — pisał Tadeusz Boy Żeleński, autor przekładu.

Opublikowana w 1829 roku książka śmiało i bardzo nowocześnie, jak na owe czasy, podejmuje problem fizjologicznego aspektu miłości. Balzac, znawca niewieścich serc oraz doli i niedoli małżeńskiego pożycia, występuje tu w roli socjologa-moralisty, który opowiada się za prawidłowym funkcjonowaniem i trwałością rodziny.

Adaptacja Anny Borkowskiej. Reżyseria Juliusza Owidzkiego. Część I „O pannach na wydaniu i mężach predestynowanych" (PR II, piątek, godz. 22.00).

MIROSŁAW ŻUŁAWSKI

OPOWIEŚCI MOJEJ ŻONY

„— Pewnej niedzieli zastaliśmy tam młodzieńca, który natychmiast zwrócił moją uwagę. (...) To, co przykuło moją uwagę, to była jego głowa, która miała kształt topki soli albo, jeśli wolicie, głowy cukru. Była wysoka, idealnie stożkowata i zakończona szpicem, na którym rosła mała kępka włosów (...)

W latach trzydziestych nasz gospodarz odbył z przyjacielem oraz jego żoną, też etnografką, długą wyprawę w górne dorzecze Amazonki. Nieszczęśliwe okoliczności sprawiły, że wyprawa nie zakończyła się w przewidzianym terminie i tak się stało, że żona przyjaciela naszego gospodarza zamiast w dobrej klinice, zaczęła rodzić w obozowisku w dżungli. (...) Pani etnografowej urodził się szczęśliwie zdrowy chłopak, ale zanim obaj profesorowie wrócili z felczerem, Indianki ze szczepu Karaja zdążyły miejscowym zwyczajem wyklepać deszczułkami głowę noworodka w kształt topki soli albo, jeśli wolicie, głowy cukru i utrwalić ją przy pomocy założenia łupek...".

Jest to fragment jednej z dwudziestu opowieści zamieszczonych w tomie i jednej z czterech, które usłyszymy na antenie. Ciekawe, pełne specyficznego poczucia humoru, historyjki czytać będzie Czesław Wołłejko **(PR I, od poniedziałku do czwartku, godz. 20.40).**

Pokornych przyjaciół twarze kosmate

W oczach psów można unieść nieba biały tulipan. (...)
Jakże spokojne ich twarze obrosłe
sierścią — osadem — miłością lat (...)
Rzuć, rzuć magię wirujących kół,
podnieś ręce do potęgi łap,
wtul się w sierść przyjacielską i płyń...

Jest to fragment wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Psy". W programie znajdą się również wiersze: Jesienina „Pieśń o suce", Andrzeja Bursy „Pożegnanie z psem", Rilkego „Pies" oraz fragment książki Konrada Lorenza „I tak człowiek trafił na psa".

I ta właśnie psia tematyka będzie tematem audycji w opracowaniu Mirosława Milewskiego **(PR II, czwartek, godz. 23.00).**

FATUM I ŚMIERĆ



Pieśni Gustawa Mahlera należą do najwybitniejszych dzieł liryki wokalnej neoromantyzmu. Szczytowym osiągnięciem Mahlera w tej dziedzinie jest cykl „Treny dziecięce" — Kindertotenlieder", do słów Friedricha Rückerta. Kompozytor wyraził tutaj przeczucie utraty ukochanego dziecka. Theodor Reik, jeden z biografów Mahlera napisał: „Mahler przewidział, co przyszłość trzyma dla niego w zanadrzu, przewidział nieświadomy niepokój i trwogę..."

Na tej kanwie powstały „Kindertotenlieder" („Pieśni na śmierć dzieci"), jedno z ostatnich dzieł Gustawa Mahlera. Jest to utwór wstrząsający głębią ekspresji, a przy tym doskonały pod względem formalnym. Dzieło to stanowi pełny amalgamat symfonii i pieśni. Do jego wysłuchania zaprasza autor audycji, Andrzej Morawski **(PR III, niedziela, godz. 22.10).**

Fot. Maciej Belina Brzozowski i Mirosław Stankiewicz



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.50 Gimnastyka
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.30 Przegląd prasy
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — rodzinne muzykowanie
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Andrzeja Bianusza
13.30 Z tańcem przez wieki: tańce renesansowe o tematyce hiszpańskiej i ich późniejsze stylizacje — aud. Eugeniusza Ratajczyka
14.05—15.55 **Magazyn muzyczny „Rytm"**
14.55 Pięć minut o książce
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Bank przebojów — piosenki na zamówienie
17.00 Muzyka i aktualności
17.25 Przygoda z piosenką: Irina Otiewa — aud. w oprac. Danuty Lubeckiej
18.05 Gorący temat
18.15 Jazz dla wszystkich — koncert dnia prowadzi Andrzej Jaroszewski
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.20 Mini-recital: preludia Sergiusza Rachmaninowa gra młody pianista hiszpański Ramon Coll
19.30 Radio dzieciom: „Żałosna historia diabła Fajferka" — słuchowisko wg opow. Gustawa Morcinka, adapt. Elżbiety Hartwig — Piosenki na dobranoc
20.05 W kilku taktach, w kilku słowach
20.10 Koncert życzeń
20.40 Mirosław Żuławski: „Opowieści mojej żony" — odc. 1 opow. czyta Czesław Wołłejko
Patrz str. 4
20.50 Jazz w pigułce
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 **Kronika sportowa**
21.15 **Bilet do raju: wieczór w La Scali — aud. Janusza Ekierta**
22.00 **Z kraju i ze świata** oraz informacje dla kierowców
22.25 Zbliżenia
22.35 Z fonoteki Studia Gama
22.57 Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych
23.10 Panorama świata
23.25—23.59 Senne nastroje



Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki
8.30 Poranna serenada: Wolfgang Amadeus Mozart
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Marek Stefankiewicz
9.50 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana
Béla Bartók: Koncert na orkiestrę (Nowojorska Orkiestra Filharmoniczna, dyr. Pierre Boulez), Maurice Ravel: Koncert fortepianowy D-dur na lewą rękę (Philippe Entremont, Orkiestra Clevelandzka, dyr. Pierre Boulez)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Relaks w stereo
m.in. Nicolas Peyrac
12.00 Radio Moskwa
12.25 W stronę jazzu: pianiści polscy — Mieczysław Mazur,
13.05 Przeboje z różnych stron świata — Włochy
13.20 Muzyka na telefon — przeboje sprzed lat (44-74-31)
14.00 Z malowanej skrzyni: zespół pieśni i tańca „Mazowsze" oraz portrety twórców ludowych — Władysław Worek z Żywca
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
14.35 Piosenki z gitarą śpiewa Elżbieta Adamiak
14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Igor Strawiński — „Kroniki mego życia"
15.00 Album operowy — z nagrań operowych Marii Callas
15.30 Folklor z różnych stron świata — pieśni i tańce Ameryki Północnej
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Franciszek Schubert: Sonata c-moll na fortepian (Światosław Richter), Fantazja C-dur na fortepian i skrzypce op. 159 (skrzypek David Ojstrach, pianistka Frida Bauer)
17.05 Program lokalny
18.30 Słuchajmy razem — zaprasza Marek Gaszyński
19.30 Wieczór w filharmonii — odtworzenie koncertu Orkiestry Komicznej w Berlinie pod dyr. Rolfa Reutera z udziałem pianistki — Annerose Schmidt (Berliner Festtage, 6 X 83 r.)
21.15 Wieczorne refleksje
21.20 Śpiewa Adriano Celentano
21.30—1.00 Literatura i muzyka
21.30 Nagranie wieczoru
Antoni Rubinstein: Etiuda C-dur op. 23 nr 2 „Staccato" (pianista Jorge Bolet)
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
22.00 Klub stereo — aud. Tomasza Szachowskiego
O polskim jazzie z Janem Borkowskim. Talenty niedoceniane — Enrico Rava i Franco d'Andrea
23.00 Teatr PR: „Wojsko czterech rzek" — cz. III słuchowiska dokumentalnego Andrzeja Gassa i Jerzego Tuszewskiego
23.35 Polska muzyka dziś
Edward Bogusławski: Canti per soprano e orchestra (Halina Skubis — sopran, WOSPRiTV, dyr. Jan Wincenty Hawel), Divertimento II (Śląski Kwintet Akordeonowy)
0.10 W rok po premierze
0.50—1.00 **Echa dnia**

RADIO 3

Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 18.00

5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.20 Mała poranna muzyka
Franz Schubert: I Trio fortepianowe B-dur D. 898 (Artur Rubinstein — fortepian, Henryk Szeryng — skrzypce, Pierre Fournier — wiolonczela)
10.00 Spotkania ze złotym wiekiem — aud. Barbary Haintze i Iwony Brzostek
10.30 Jesienne bluesy
11.00 Prosto z kraju
11.20 Muzyczny Interklub: z dyskografii zespołu General
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Korneliusz Pacuda
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
Kwartet fortepianowy g-moll op. 25 (Artur Rubinstein — fortepian, członkowie Kwartetu im. Guarneriego), II Sonata altówkowa Es-dur op. 120 (William Primrose — altówka, Rudolf Firkusny — fortepian)
15.05 Bielszy odcień bluesa — aud. Jana Chojnackiego
15.45 Sport w Trójce
16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart"
Reżyseria Juliusza Owidzkiego. Wykonawcy: Gustaw Holoubek, Maria Homerska, Henryk Borowski, Karol Strasburger, Marek Walczewski, Magdalena Zawadzka, Andrzej Seweryn (patrz str. 4)
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment pow.
20.00 Studio nagrań — aud. Jerzego Kordowicza
20.45 Klub Trójki: PKZety — aud. Jerzego Rybczyńskiego (cz. 1)
21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. Jana Ptaszyna Wróblewskiego
21.45 Klub Trójki (cz. 2)
22.05 **24 godziny w 10 minut** i informacje sportowe
22.15 Soul — muzyka duszy. Aud. Marka Gaszyńskiego
22.45 Wydawnictwa i ich autorzy: „Iskry" — aud. Wiktora Legowicza (cz. 1)
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55—24.00 Północ poetów: Tatry w poezji

RADIO 4

8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 Świat wokół nas (język polski kl. II): „Szewczyk Dratewka" — słuchowisko Krystyny Parnowskiej wg baśni Janiny Porazińskiej (Teatr szkolny)
9.30 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach
9.50 Suplement muzyczny
10.00 Poznać i zrozumieć (język polski kl. V): „Płot Tomka" — słuchowisko Zofii Woźnickiej wg Marka Twaina (Lektury)
10.30 Matysiakowie
11.00 Horyzonty wiedzy (język polski kl. I lic.): Pieśń o Rolandzie — aud. w oprac. Jadwigi Żylińskiej
11.30 Muzyczne impresje
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00-13.30 Świat wokół nas (język polski kl. II): „Szewczyk Dratewka" — słuchowisko Krystyny Parnowskiej wg baśni Janiny Porazińskiej (Teatr szkolny)



Śpiewa Adriano Celentano (PR II, godz. 21.20).

Fot. Archiwum

TELEWIZJA

13.30 TTR. Matematyka (sem. I): Wzory skróconego mnożenia. Potęga o wykładniku całkowitym
14.00 TTR. Język polski (sem. I): Mikołaj Rej — ojciec literatury polskiej
15.25 NURT. Organizacja życia uczniów: Uczeń jako obywatel szkoły
15.55 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
16.00 Dla młodych widzów: Zwierzyniec
W programie m.in. „Kamerą i pędzlem" oraz „Jana z dżungli" — odc. 8 pt. „Walka o życie"
17.00 **Dziennik**
17.15 Dzień ONZ w Telewizji Polskiej
18.10 Program lokalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc: Karuzela Marusi
19.00 Klinika zdrowego człowieka — urodził się człowiek
19.30 **Dziennik**
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji na Świecie: Istvan Csurka — „Kto dziś funduje?"
Reżyseria — Janos Dömölky. Wykonawcy: Janos Czifra — Lajos Ozę, András Csüllögh — Peter Haumann, Balint Abonyi — Tibor Szilagyi, Tamás Fény — György Cserhalmi, Juhasz — Sandor Szakácsi, Dziewczyna — Kati Egri. Spektakl TV węgierskiej (patrz str. 5)
22.20 **Dziennik — 24 godziny**
22.40—23.30 Studio sport: Kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów oraz w gimnastyce sportowej

WTOREK

Wschód SŁOŃCA — 6.17, zachód — 16.22. IMIENINY Kryspina, Bonifacego
1952 — z doświadczalnego studia nadano w eter pierwszy program tv

25 PAŹDZIERNIKA



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.50 Gimnastyka
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.30 Przegląd prasy
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — Gheorghe Zamphir i jego orkiestra
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Marii Czubaszek
13.30 Miniatury muzyczne — popularne utwory Georgesa Bizeta w 145 rocznicę urodzin kompozytora
14.05—15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"
14.55 Pięć minut o teatrze
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Bank przebojów — piosenki na zamówienie
17.00 Muzyka i aktualności
17.25 Taki był jazz: prawie wszystko o Original Dixieland Jazz Band — aud. w oprac. Andrzeja Zarębskiego
18.05 Gorący temat
18.15 Wspomnij mnie — koncert dnia prowadzi Maria Żabicka
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.20 Mini-recital: preludia Rachmaninowa gra Ramon Coll
19.30 Radio dzieciom: „Czarownicy z Łysej Góry" — słuchowisko Zofii Holskiej-Albekier — Piosenki na dobranoc
20.05 W kilku taktach, w kilku słowach
20.10 Koncert życzeń
20.38 Komunikaty Totalizatora Sportowego
20.40 Mirosław Żuławski: „Opowieści mojej żony" — odc. opow. czyta Czesław Wołłejko
20.50 Jazz w pigułce
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Kronika sportowa
21.15 Antologia chopinowska — aud. Jana Webera
Allegro de Concert A-dur op. 46, — wersja oryginalna (C. Arrau), wersja K. Wiłkomirskiego (M. Ponti i Berlińska Ork. Symfoniczna, dyr. V. Schmidt-Gerlenbach), Nokturny op. 48 c-moll, fis-moll (E. Istomin)
22.00 **Z kraju i ze świata oraz informacje dla kierowców**
22.25 **Andrzej i Eliza wczoraj i dziś**
22.57 **Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych**
23.10 **Panorama świata**
23.25—23.59 **Senne nastroje**



Program nadawany w wersji stereo
Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.55

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Przeboje non-stop
8.30 Poranna serenada
Giuseppe Torelli: Sonata a-cinque D-dur na trąbkę solo, dwoje skrzypiec, altówkę, wiolonczelę i basso continuo (Martin Berinbaum — trąbka, Angielska Orkiestra Kameralna, dyr. Johannes Somary), Wolfgang Amadeus Mozart: Adagio B-dur KV 411 (Zespół Instrumentów Dętych Albion Ensemble), 2 Kwartet smyczkowy D-dur KV 155 (Quartet Italiano)
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Marek Stefankiewicz
9.50 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana
Arthur Honegger: Symfonia nr 5 „di tre re" (Orkiestra Filharmonii Czeskiej, dyr. Serge Baudo), Francis Poulenc: Trio na obój, fagot i fortepian (członkowie zespołu „The Melos Ensemble of London"), Gabriele Fauré: Fantazja na fortepian i orkiestrę op. 111 (Alicia de Larrocha, Londyńska Orkiestra Filharmoniczna, dyr. Rafael Frühbeck de Burgos), Maurice Ravel: Pavana dla zmarłej infantki (Bostońska Orkiestra Symfoniczna, dyr. Claudio Abbado)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Relaks w stereo
m.in. Fabienne Thibeault
12.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych — aud. Zofii Jaźwińskiej
12.25 W stronę jazzu: pianiści polscy — Wojciech Kamiński
13.05 Przeboje z różnych stron świata — Czechosłowacja
13.20 Muzyka na telefon — soul, blues, reggae (44-74-31)
14.00 Z malowanej skrzyni: na życzenie słuchaczy gra kapela Bednarzy z Nowej Wsi oraz portrety twórców ludowych — Katarzyna Łęgowska z Paar
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
14.35 Piosenki z gitarą śpiewa Anna Chodakowska
14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Igor Strawiński — „Kroniki mego życia"
15.00 Album operowy: z operowego repertuaru Teresy Żylis-Gary
15.30 Klasycy syntezatorów — aud. Jerzego Kordowicza
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Ignacy Jan Paderewski: Koncert a-moll na fortepian i orkiestrę op. 17 (Piotr Paleczny, WOSPRiTV, dyr. Jerzy Maksymiuk), Mieczysław Karłowicz: Poemat symfoniczny „Stanisław i Anna Oświecimowie" (Orkiestra PRiTV w Krakowie, dyr. Stanisław Wisłocki)
17.05 Program lokalny
18.30 Słuchajmy razem — zaprasza Paweł Sztompke
19.30 Wieczór w filharmonii — recital Yo Yo Ma (wiolonczela). Festiwal w Bergen 27.V.1983
Johann Sebastian Bach: IV Suita Es-dur BWV 1010 na wiolonczelę solo, II Suita d-moll BWV 1008 na wiolonczelę solo, VI Suita D-dur BWV 1012 na wiolonczelę solo
21.00 Wieczorne refleksje
21.05 Klasycy muzyki rozrywkowej — Edith Piaf
21.30—1.00 Literatura i muzyka
21.30 Nagranie wieczoru
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
22.00 Klub stereo — aud. Marka Gaszyńskiego
Z nowości firmy „Tonpress". Koncertowy album Ozzy Osbourne'a (cz. I)
23.00 Teatr PR: „Zwierzenia księżnej Izabelli" — aud. w oprac. Bogumiły Prządki
Reżyseria Stanisławy Grotowskiej. Wykonawcy: Teresa Lipowska, Stefan Knothe, Maciej Maciejewski, Barbara Szyszko (patrz str. 4)
23.30 Słynni artyści w duecie
Johannes Brahms: II Sonata F-dur op. 99 na wiolonczelę i fortepian (Gregor Piatigorski, Artur Rubinstein)
24.00 Głosy, instrumenty, nastroje
Muzyka z jednego filmu — „Rydwany ognia"
0.50—1.00 **Echa dnia**



Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.15 Czy mówisz po polsku?
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.20 Mała poranna muzyka
Ludwig van Beethoven: 6 wariacji F-dur na temat własny op. 34 (Alfred Brendel — fortepian), 12 wariacji F-dur na temat „Se vuol ballare" z opery Mozarta „Wesele Figara" na fortepian i skrzypce WoO 40 (Yehudi Menuhin — skrzypce, Wilhelm Kempf — fortepian), 12 wariacji G-dur na temat „See, the conquering hero comes" z oratorium Händla „Juda Machabeusz" (Paul Tortelier — wiolonczela, Eric Heidsieck — fortepian)
10.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart" (powt.)
10.30 Jesienne bluesy
11.00 Książka tygodnia: Mario Vargas Llossa — „Ciotka Julia i skryba". Aud. Krzysztofa Adamskiego
11.20 Muzyczny Interklub: sylwetka piosenkarki Ludmiły Senczyny
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Dariusz Michalski
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
II Kwartet fortepianowy A-dur op. 26 (Artur Rubinstein — fortepian, członkowie Kwartetu im. Guarneriego)
15.05 Big-beat na płytach — aud. Lecha Nowickiego
15.45 Prosto z kraju
16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Żyć w pokoju — aud. Anny Arwaniti
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment
20.00 Cały ten rock: Lou Reed (2) — aud. Romana Rogowieckiego
20.45 Klub Trójki: Religie świata — herezje. Aud. Wojciecha Dmochowskiego (cz. 1)
21.00 Mistrzowie francuskiego baroku — aud. Krzysztofa Lipki
21.45 Klub Trójki (cz. 2)
22.05 **24 godziny w 10 minut** i informacje sportowe
22.15 Duke Ellington i jego muzyka — aud. Henryka Cholińskiego
22.45 Posłuchać warto
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55-24.00 Północ poetów: Tatry w poezji

8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 Świat wokół nas (muzyka kl. IV): Popod turnie — aud. Bogumiła Pasternaka (Śpiewamy i słuchamy)
9.35 Teatr dla przedszkolaków: „Przygoda kasztana, który spadł z drzewa" — opow. Octava Pancu Jaś, czyta Emund Fidler
10.00 Poznać i zrozumieć (historia kl. V): „Sztuczona czara" — słuchowisko Anny Komornickiej
10.30 W Jezioranach
11.00 Horyzonty wiedzy (język polski kl. II lic.): Arcydramat — aud. Hanny Zawiślak
11.30 Muzyczne impresje
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00-13.30 Świat wokół nas (muzyka kl. IV): Popod turnie — aud. Bogumiła Pasternaka (Śpiewamy i słuchamy)



6.00 TTR. Matematyka (sem. I): Wzory skróconego mnożenia. Potęga o wykładniku całkowitym
6.30 TTR. Język polski (sem. I): Mikołaj Rej — ojciec literatury polskiej
8.10 Historia (kl. VIII): Polska po roku 1926
9.00 Język polski (kl. IV): Jan Matejko
9.30 Dla drugiej zmiany: „Nieoczekiwane spotkanie" — film prod. TV NRD
11.00 Język polski (kl. II lic.): Dzieje dramatu — „Dziady" (1)
11.55 Język polski (kl. III lic.): Dzieje dramatu — „Wesele" (3)
12.50 Plastyka (kl. III): Spotkania z Szymonem Kobylińskim. Spotkanie II
13.30 TTR. Historia (sem. III): W pracowniach artystów i laboratoriach uczonych
14.00 TTR. Matematyka (sem. III): Granica ciągu nieskończonego
15.40 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany prod. TV francuskiej
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: Akademia Muzyczna — Czarne i białe, czyli rzecz o fortepianach i pianistach
Gościem programu będzie pianistka Halina Czerny-Stefańska (patrz str. 5)
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 **Dziennik**
17.15 A teraz rock — recital poznańskiego zespołu młodzieżowego „Turbo"
17.40 Interstudio
18.05 Aktualności agencji Artel
18.10 Program lokalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc: Plastusiowy pamiętnik
19.00 „Oddaj widły" — reportaż filmowy
19.30 **Dziennik**
20.00 Publicystyka
20.15 „Nieoczekiwane spotkanie" — film prod. TV NRD
Reżyseria — Georgi Kissimov. Obsada: Hildegard Alex, Dieter Mann, Regina Beyer (patrz str. 5)
21.35 Kram — program publicystyczny
22.10 **Dziennik — 24 godziny**
22.30 Studio sport: Kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów i Mistrzostw Świata w gimnastyce sportowej
23.10—23.40 Jazz Jamboree '83 (1) — fragmenty najciekawszych występów tegorocznego Festiwalu



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.50 Gimnastyka
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.30 Przegląd prasy
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — tańce kurpiowskie w oprac. Mariana Domańskiego
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Marka Dutkiewicza
13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa — nagrania zespołów austriackich z okazji święta narodowego Austrii
14.05-15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"
14.55 Pięć minut o książce
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Bank przebojów — piosenki na zamówienie
17.00 Muzyka i aktualności
17.25 Piosenki trochę zapomniane — aud. w oprac. Haliny Mikosy i Jerzego Chomickiego
18.05 Gorący temat
18.15 Nowości nie tylko z płyt — koncert dnia prowadzi Maria Żabicka
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.20 Mini-recital: Preludia Rachmaninowa gra Ramon Coll
19.30 Radio dzieciom: „Baśń o szlachetnym myśliwym i wiernej przyjaźni" — słuchowisko Haliny Krzyżanowskiej
— Piosenki na dobranoc
20.05 **W kilku taktach, w kilku słowach**
20.10 Koncert życzeń
20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego
20.40 Mirosław Żuławski: „Opowieść mojej żony" — odc. opow. czyta Czesław Wołłejko
20.50 Jazz w pigułce
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Kronika sportowa
21.15 Wielcy Polacy w Metropolitan Opera w Nowym Jorku: Marcelina Sembrich-Kochańska oraz Jan i Edward Reszkowie — aud. Marii Erdman
22.00 **Z kraju i ze świata** oraz informacje dla kierowców
22.25 Pogwarki o piosence: spotkanie z Krystyną Prońko — aud. Marii Żabickiej
22.57 Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych
23.10 Panorama świata
23.25—23.59 Senne nastroje

RADIO 2

Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Przeboje non-stop
8.30 Poranna serenada
Marcello, Mozart, Brahms, Ducas
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Marek Stefankiewicz
9.50 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana
Igor Strawiński: Symfonia psalmów na chór mieszany i wielką orkiestrę symfoniczną (Festiwalowy Chór w Toronto i Orkiestra Symfoniczna Radia Kanadyjskiego, dyr. kompozytor), Johann Sebastian Bach: I Koncert skrzypcowy a-moll BWV 1041 (Henryk Szeryng i Academy of St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner), Georg Friedrich Haendel: Muzyka królewskich ogni sztucznych (Zespół Instrumentów Dętych i Perkusyjnych Jean-François Paillarda)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Relaks w stereo
m.in. Gerard Depardieu
12.00 Laureaci XVIII Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach — Chór Studencki z Utrechtu, dyr. Harold Lenselink
12.25 W stronę jazzu: pianiści polscy — Władysław Sandecki
13.05 Przeboje z różnych stron świata — Hiszpania
13.20 Muzyka na telefon — aktualności
14.00 Z malowanej skrzyni: zespół pieśni i tańca „Mazowsze" oraz portrety twórców ludowych — Michał Galiński z Gniezna
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
14.35 Piosenki z gitarą śpiewa Ewa Bem
14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Igor Strawiński — „Kroniki mego życia"
15.00 Album operowy — Teresa Berganza (mezzosopran)
15.30 Folklor z rożnych stron świata — tańce Ameryki Łacińskiej
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Gabriel Fauré, tekst Paul Verlaine: 5 melodii weneckich op. 58 (Gerard Souzay — baryton, Dalton Baldwin — fortepian), Maurice Ravel: Trio a-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę (Dawid Ojstrach, Światosław Knuszewicki, Lew Oborin), Rapsodia hiszpańska na orkiestrę (Orkiestra Symfoniczna w Chicago, dyr. Jean Martinon)
17.05 Program lokalny
18.30 Słuchajmy razem — zaprasza Wojciech Mann
19.30 Wieczór w filharmonii: na koncertach Vladimira Horowitza w sezonie 1975/76 — 3 sonaty
Robert Schumann: III Sonata f-moll op. 14 — „Koncert bez orkiestry", Aleksander Skriabin: V Sonata Fis-dur op. 53 — „Poemat Ekstazy", Ferenc Liszt: Sonata h-moll
21.05 Wieczorne refleksje
21.10 Klasycy muzyki rozrywkowej — Tom Jones
21.30—1.00 **Literatura i muzyka**
21.30 Nagranie wieczoru
Interludium i taniec hiszpański z II aktu opery „Krótkie życie" (Orkiestra Symfoniczna w Chicago, dyr. Fritz Reiner)
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
22.00 Klub stereo — aud. Zofii Nowickiej
Justin Hayward — kompozytor, wokalista. Co słychać na listach przebojów?
23.00 Teatr PR: „Sceny z życia aktorki prowincjonalnej" — słuchowisko Macieja Zenona Bordowicza
Reżyseria autora. Wykonawcy: Ewa Krasnodębska, Gustaw Lutkiewicz, Edmund Fidler, Kazimierz Wichniarz, Joanna Żółkowska, Teresa Lipowska, Joanna Jędryka, Zygmunt Hobot, Marian Nalęcz, Ryszard Nawrocki
0.06 Reportaż z Kamienia Pomorskiego
0.50—1.00 **Echa dnia**



Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.20 Mała poranna muzyka
Jakub Gołąbek: I Symfonia D-dur, II Symfonia D-dur, Symfonia C-dur (Ork. PRiTV w Warszawie, dyr. Karol Teutsch)
10.00 Herbatka przy samowarze
10.30 Jesienne bluesy
11.00 Prosto z kraju
11.20 Muzyczny Interklub: kiermasz płyt — „Na fali mojej pamięci" Dawida Tuchmanowa
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Piotr Kaczkowski
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
III Kwartet fortepianowy c-moll op. 60 (Artur Rubinstein — fortepian, członkowie Kwartetu im. Guarneriego), III Trio fortepianowe c-moll op. 101 (Artur Rubinstein — fortepian, Henryk Szeryng — skrzypce, Pierre Fournier — wiolonczela)
15.05 Ten stary, dobry rock and roll — aud. Dariusza Michalskiego
15.45 Sylwetki
16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart"
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment
20.00 Katalog nagrań: Jethro Tull — aud. Grzegorza Wasowskiego (3)
20.45 Klub Trójki: U źródeł prawodawstwa — aud. Małgorzaty Kandefer (cz. 1)
21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. Jana Borkowskiego
21.45 Klub Trójki (cz. 2)
22.05 **24 godziny w 10 minut i informacje sportowe**
22.15 W kręgu ballady; Georges Brassens — aud. Barbary Podmiotko (2)
22.45 Wydawnictwa i ich autorzy: „Iskry" — aud. Wiktora Legowicza (2)
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55-24.00 Północ poetów: Tatry w poezji

RADIO 4

8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 Świat wokół nas (muzyka kl. I—II): Dziś koncert — aud. Barbary Kolago
9.30 Poranne divertimento
10.00 Poznać i zrozumieć (muzyka kl. VII—VIII): Wzory ludowe — aud. Andrzeja Zborowskiego (Spotkania z muzyką)
10.30 Muzykowanie w dur i moll
11.00 Horyzonty wiedzy (język polski kl. III lic.): August Strindberg — aud. Marzanny de Latour
11.30 Muzyczne impresje
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00—13.30 Świat wokół nas (muzyka kl. I—II): Dziś koncert — aud. Barbary Kolago

TELEWIZJA

6.00 TTR. Historia (sem. III): W pracowniach artystów i laboratoriach uczonych
6.30 TTR. Matematyka (sem. III): Granica ciągu nieskończonego
9.00 Fizyka (kl. VI): Ziemia spada na jabłko
9.30 Dla drugiej zmiany: „Kruche więzy" — film prod. CSRS
11.00 Praca-technika (kl. III): Zaprzęgnijmy wiatr do pracy
12.30 Czas reformy
13.30 TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. I): Uproszczenia rysunkowe części maszyn
14.00 TTR. Hodowla zwierząt (sem. I): Układ nerwowy i dokrewny
15.25 NURT. Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela: Sytuacja wychowawcza — zamierzenia i efekty
15.55 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
16.00 Dla młodych widzów: **Krąg** — magazyn harcerzy
16.20 Dla przedszkolaków: Tik-tak
17.00 **Dziennik**
17.15 Losowanie Express-Lotka i Małego Lotka
17.30 Studio sport — magazyn reporterów Aut
18.05 Aktualności agencji Artel
18.10 Program lokalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc: Bajki japońskie
19.05 Reportaż filmowy
19.30 **Dziennik**
20.00 Publicystyka
20.15 „Kruche więzy" — film prod. CSRS
Reżyseria — Juraj Herz. Obsada: Vladimir Kratina, Radim Hložek i inni (patrz str. 5)
21.45 Studio sport: Kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów i Mistrzostw Świata w gimnastyce sportowej
22.00 **Dziennik — 24 godziny**
22.20 Spotkania poetyckie: Miasto
Wiersze Waldemara Gaińskiego w interpretacji Anny Ciepielewskiej, Anny Chodakowskiej, Mieczysława Hryniewicza, Eugeniusza Kamińskiego i Igora Sawina (patrz str. 5)
22.55—23.25 Studio sport

CZWARTEK

Wschód SŁOŃCA — 6.21, zachód — 16.18. IMIENINY Sabiny, Iwony
1913 — ur. się Kornel Filipowicz, pisarz, scenarzysta filmowy

27 PAŹDZIERNIKA



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.50 Gimnastyka
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — zespół pieśni i tańca „Wilia"
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Krzysztofa Dzikowskiego
13.30 Przeboje mistrzów — utwory klasyków wiedeńskich
13.05-15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"
19.20 Mini-recital: preludia Rachmaninowa
14.55 Pięć minut o plastyce
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Bank przebojów — piosenki na zamówienie
17.00 Muzyka i aktualności
17.25 Mała Polihymnia, czyli poważnie o muzyce niepoważnej — aud. w oprac. Andrzeja Stankiewicza
18.05 Gorący temat
18.15 Interstudio 83 — koncert dnia prowadzi Danuta Lubecka
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.20 Mini-recital: Preludia Rachmaninowa gra Ramon Coll
19.30 **Radio dzieciom: „Pieczęć Białego Kruka" — słuchowisko Krystyny Parnowskiej**
— Piosenki na dobranoc
20.05 Odpowiedzi na listy
20.10 Koncert życzeń
20.35 Człowiek dla człowieka
20.40 Mirosław Żuławski: „Opowieści mojej żony" — odc. opow. czyta Czesław Wołłejko
20.50 Jazz w pigułce
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Kronika sportowa
21.15 Barok dla wszystkich — Vivaldi wczoraj i dziś
22.00 **Z kraju i ze świata** oraz informacje dla kierowców
22.25 Jazzowe granie Andrzeja Jaroszewskiego
22.57 Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych
23.10 Panorama świata
23.25—23.59 Senne nastroje

RADIO 2

Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Przeboje non-stop
8.30 Poranna serenada
Szymanowska, Wieniawski, Zarębski
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Janusz Koman
9.50 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana
Albert Roussel: III Symfonia g-moll op. 42 (Państwowa Orkiestra Filharmoniczna w Brnie, dyr. Vaclav Neumann), Francis Poulenc: Concerto Champetre na klawesyn i orkiestrę (Zuzanna Ruzickova, Orkiestra Filharmonii Czeskiej, dyr. Kurt Sanderling), 3 Mouvements perpetui na fortepian (Bernard Dekaise)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Relaks w stereo
m.in. Yves Simon
12.00 Filharmonia radiowa — gra Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie, dyr. Jan Krenz
Johann Sebastian Bach — Jan Krenz: Suita polifoniczna (według fragmentów „Kunst der Fuge"), Ludwig van Beethoven: IV Symfonia B-dur op. 60
13.05 Przeboje z różnych stron świata — Szwecja
13.20 Muzyka na telefon — jazz (44-74-31)
14.00 Z malowanej skrzyni: zespół „Bukowianie" z Bukowska oraz portrety twórców ludowych — Maria Gleń, poetka z Zakręcia
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
14.35 Piosenki z gitarą śpiewa Halina Frąckowiak
14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Igor Strawiński — „Kroniki mego życia"
15.00 Album operowy: fragmenty opery „Dydona i Eneasz" Henry'ego Purcella (I)
15.30 O czym oni śpiewają? — aud. Andrzeja Jakubowicza
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Joseph Haydn: Koncerty instrumentalne — Koncert Es-dur na trąbkę i orkiestrę (Martin Berinbaum i Angielska Orkiestra Kameralna, dyr. Johannes Somary), Koncert klawesynowy D-dur (George Malcolm i Academy of St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner), I Koncert wiolonczelowy C-dur (Christine Walevska i Angielska Orkiestra Kameralna, dyr. Edo de Waart)
17.05 Program lokalny
18.30 Słuchajmy razem — zaprasza Jerzy Rowiński
19.30 Wieczór w operze
21.05 Wieczorne refleksje
21.10 Klasycy muzyki rozrywkowej — Gilbert O'Sullivan
21.30—1.00 Literatura i muzyka
21.30 Nagranie wieczoru
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
22.00 Klub stereo — aud. Włodzimierza Kleszcza
Muzyka Afro-Heat. Nowości reggae
23.00 „Pokornych przyjaciół twarze kosmate" — słuchowisko poetyckie w oprac. Mirosława Milewskiego
Reżyseria Zdzisława Dąbrowskiego
Wykonawcy: Krzysztof Wakuliński i Jerzy Kamas (patrz str. 4)
23.20 Opowieść o Michale Glince — aud. Henryka Swolkienia
23.50 Miniatura literacka
24.00 Głosy, instrumenty, nastroje
Muzyka filmowa Nino Roty
0.50—1.03 **Echa dnia**

RADIO 3

Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.20 Mała poranna muzyka
Tańce na lutnię — Robert Ballard: 6 tańców (Eugen Mowler-Dubois), du Fault: 3 tańce (François Castet), John Dowland: 7 tańców (Julian Bream — gitara)
10.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart" (powt.)
10.30 Jesienne bluesy
11.00 Album listów miłosnych
11.20 Muzyczny Interklub: Złote przeboje Terezy Kesoviji
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Lech Nowicki
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
Kwintet fortepianowy f-moll op. 34 (Artur Rubinstein — fortepian, Kwartet im. Guarneriego), III Sonata skrzypcowa d-moll op. 108 (Jascha Heifetz — skrzypce, William Kapell — fortepian)
15.05 Rockowe archiwum — aud. Janusza Kosińskiego
15.45 Prosto z kraju
16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Urodzeni na początku wieku — aud. Anny Semkowicz
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment
20.00 Mini max: Bauhaus Burning From The Inside — aud. Piotra Kaczkowskiego
20.45 Klub Trójki: Jak się uczyć języków obcych — aud. Małgorzaty Tułowieckiej (cz. 1)
Patrz str. 4
21.00 Fermata — magazyn publicystyki muzycznej
21.45 Klub Trójki (cz. 2)
22.05 **24 godziny w 10 minut** i informacje sportowe
22.15 Blues wczoraj i dziś — aud. Marii Jurkowskiej
22.45 Posłuchać warto
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55-24.00 Północ poetów: Tatry w poezji

RADIO 4

8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 Świat wokół nas (język polski kl. IV): „Porwanie w Tiutiurlistanie" — słuchowisko wg książki Wojciecha Żukrowskiego
Adaptacja Hanny Zawiślak (Teatr szkolny)
9.35 Zabawy przy muzyce (dla przedszkoli): Kotek Puszek — aud. słowno-muzyczna Krystyny Kwiatkowskiej
10.00 Poznać i zrozumieć (muzyka kl. V—VI): Wisła — aud. Bogumiła Pasternaka (Nasze muzykowanie)
10.30 Muzykowanie w dur i moll
11.00 Horyzonty wiedzy (język polski kl. IV lic.): Od „Wesela" do „Wesela raz jeszcze" — aud. Elżbiety Marcinkowskiej
11.30 Muzyczne impresje
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00-13.30 Świat wokół nas (język polski kl. IV): „Porwanie w Tiutiurlistanie" — słuchowisko wg książki Wojciecha Żukrowskiego
Adaptacja Hanny Zawiślak (Teatr szkolny)

TELEWIZJA

6.00 TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. I): Uproszczenia rysunkowe części maszyn
6.30 TTR. Hodowla zwierząt (sem. I): Układ nerwowy i dokrewny
8.10 Zoologia (kl. VII): Jamochłony
9.30 Dla drugiej zmiany. Opowiadania Agathy Christie: „Kwiat magnolii" — film TV angielskiej
11.00 Praca — technika (kl. IV): Ruchoma lalka
11.55 Nauka o człowieku (kl. VIII): Ruch — istotny element życia
12.50 Praca — technika (kl. II): Robimy porządki
13.30 TTR. Uprawa roślin (sem. III): Agrotechnika zbóż ozimych
14.00 TTR. Hodowla zwierząt (sem. III): Organizacja bazy paszowej dla świń
15.40 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas — magazyn szkolny oraz „Stawiam na Tolka Banana" — film TP
17.00 **Dziennik**
17.15 Magazyn lotniczy
17.40 Aktualności agencji Artel
17.45 Rolnicze rozmowy
17.55 Piłkarskie Mistrzostwa Europy: Polska-Portugalia (drużyny młodzieżowe)
18.50 Dobranoc: Daszeńka
19.00 Sonda — Cukier
19.30 **Dziennik**
20.00 Publicystyka
20.15 Opowiadania Agathy Christie: „Kwiat magnolii" — film TV angielskiej
Reżyseria — John Frankau.
Obsada: Ralf Bates, Ciaran Madden
(patrz str. 5)
21.10 Pokój numer 408 — program publicystyczny
Patrz str. 5
21.40 Studio sport — Mistrzostwa Świata w gimnastyce sportowej i podnoszeniu ciężarów
22.00 **Dziennik — 24 godziny**
22.20 Pegaz
23.00-23.25 Studio sport



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.30 Przegląd prasy
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — podhalańscy skrzypkowie
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Jana Gałkowskiego
13.30 Cudze chwalicie, swego nie znacie: utwory uczniów Fryderyka Chopina — aud. Eugeniusza Ratajczyka
14.05-15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"
14.55 Pięć minut o książce
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Bank przebojów — piosenki na zamówienie
17.00 Muzyka i aktualności
17.30—19.15 Transmisja z meczu piłkarskiego w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy: Polska — Portugalia
18.15 Gorący temat (w przerwie meczu)
19.15 **Dziennik wieczorny**
19.30 Radio dzieciom: „Złoty listek jesieni" — aud. muzyczna Barbary Kolago
20.05 W kilku taktach, w kilku słowach
20.10 Koncert życzeń
20.38 Komunikaty Totalizatora Sportowego
20.40 Wiersze dla ciebie
20.50 Jazz w pigułce
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Kronika sportowa
21.15 Ważne rocznice muzyczne — William Kapell miałby 61 lat (odc. 2)
22.00 **Z kraju i ze świata oraz informacje dla kierowców**
22.25 Repetycje z jazzu
22.57 Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych
23.10 Panorama świata
23.25—23.59 Dyskoteka przed sobotą

RADIO 2

Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Stereofoniczne nowości polskiej piosenki
8.30 Poranna serenada
Grieg, Chopin
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Janusz Koman
9.50 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana — zamówienia Sergiusza Kusewitzkiego
Olivier Messiaen: Symfonia „Turangalila" (Michael Beroff — fortepian, Jeanna Loriod — fale Mertenota, Londyńska Orkiestra Symfoniczna, dyr. André Previn), Maurice Ravel: Trzy poematy według S. Mallarmégo na głosy, fortepian, kwartet smyczkowy, dwa flety i dwa klarnety (Janet Baker — mezzosopran i „The Melos Ensemble of London", dyr. Bernard Keeffe)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Relaks w stereo
m.in. Julian Clerc
12.00 Radio Moskwa
12.25 W stronę jazzu: pianiści polscy — Sławomir Kulpowicz
13.05 Przeboje z różnych stron świata — Węgry
13.20 Muzyka na telefon — rock (44-74-31)
14.00 Z malowanej skrzyni: Zespół Pieśni i Tańca SGGW-AR oraz portrety twórców ludowych — Irena Krawczykowa z Kembłowa
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
14.35 Piosenki z gitarą śpiewa Seweryn Krajewski
14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Igor Strawiński — „Kroniki mego życia"
15.00 Album operowy — fragmenty opery „Dydona i Eneasz" Henry'ego Purcella (II)
15.30 Folklor z różnych stron świata — tańce hiszpańskie
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Arcangelo Corelli: Sonata d-moll op. 5 nr 12 „La Folia" (na skrzypcach gra Eduard Melkus, basso continuo realizują: na wiolonczeli Garo Atmacayan, na klawesynie Hugeutte Dreyfus), Giuseppe Torelli: Sonata a Cinque D-dur nr 7 (Martin Berinbaum — trębacz, Harold Lester — klawesynista oraz Angielska Orkiestra Kameralna, dyr. Johannes Somary), Antonio Vivaldi: Koncert h-moll op. 3 nr 10 na czworo skrzypiec, orkiestrę smyczkową i basso continuo (Finchas Zukerman, Kenneth Sillito, Jose-Luis Garcia, John Tunnel, Angielska Orkiestra Kameralna, dyr. Pinchas Zukerman), Tommaso Albinoni: Concerto d-moll op. 9 na wiolonczelę i basso continuo w opracowaniu na trąbkę i organy (Maurice Mandré, Marie-Claire Alain), Arcangelo Corelli: Concerto grosso D-dur op. 6 nr 1 (Academy of St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner)
17.05 Program lokalny
18.30 Słuchajmy razem — zaprasza Tomasz Szachowski
19.30 Wieczór w filharmonii: Koncert muzyki polskiej
Karol Szymanowski: II Symfonia B-dur op. 19 (Orkiestra PRiTV w Krakowie, dyr. Tadeusz Strugała), Tadeusz Baird: Ekspresje na skrzypce i orkiestrę (Wanda Wiłkomirska, Orkiestra PRiTV w Krakowie, dyr. Jacek Kasprzyk), Bolesław Szabelski: IV Symfonia (WOSPRiTV w Katowicach, dyr. Karol Stryja)
21.05 Wieczorne refleksje
21.10 Klasycy muzyki rozrywkowej — Francis Lai
21.30—1.00 Literatura i muzyka
21.30 Nagranie wieczoru
Johann Sebastian Bach: Aria z III Suity orkiestrowej D-dur BWV 1068 (Academy of St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner)
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — odc. pow.
22.00 Klub stereo — aud. Jadwigi Skolarskiej
Z płyt zespołu Average White Band (cz. I). Gra Józef Skrzek
23.00 Honoriusz Balzac: „Fizjologia małżeństwa" — „O pannach na wydaniu i mężach predestynowanych" (odc. 1)
Przekład Tadeusza Boya Żeleńskiego. Adaptacja radiowa Anny Borkowskiej. Reżyseria Juliusza Owidzkiego. Wykonawcy: Zbigniew Zapasiewicz, Mieczysław Voit (patrz str. 4)
23.14 Suity orkiestrowe Jerzego Filipa Telemanna
Suita „L'imperiale", Suita „Don Kichot", Suita „L'espiegle" — Figlarka (Orkiestra Kameralna w Rouen, Laurence Bouley — klawesyn, dyr. Albert Beaucamp)
23.46 Honoriusz Balzac: „Fizjologia małżeństwa" — „O pannach na wydaniu i mężach predestynowanych" (odc. 2)
Obsada: Zbigniew Zapasiewicz, Mieczysław Voit, Jan Żardecki, Grażyna Staniszewska
24.00 Nocne reggae
0.50—1.00 **Echa dnia**

RADIO 3

Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.15 Czy mówisz po polsku?
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.29 Mała poranna muzyka
Feliks Mendelssohn-Bartholdy: Pieśni bez słów op. 53, Pieśni bez słów op. 62 (Daniel Barenboim — fortepian), 3 fantazje op. 16 (Rena Kyriakou — fortepian)
10.00 Dzień jak co dzień — aud. Anny Arwaniti
10.30 Jesienne bluesy
11.00 Prosto z kraju
11.20 Muzyczny Interklub: najlepsi z najlepszych — Klari Katona
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Marek Niedźwiecki
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
Kwintet klarnetowy b-moll op. 115 (Karl Leister — klarnet, Kwartet „Amadeus"), Sonata altówkowa f-moll op. 120 (William Primrose — altówka, Rudolf Firkusny — fortepian)
15.05 Rock po polsku — aud. Piotra Nagłowskiego
15.45 Radio kierowców
16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart"
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment
20.00 Interradio — aktualności. Magazyn Dariusza Michalskiego
20.45 Klub Trójki: odpowiedzi na listy słuchaczy — aud. Małgorzaty Kownackiej (cz. 1)
21.00 Trzy kwadranse jazzu — dyskografie: Remigiusz Filipowicz. Aud. Tomasza Szachowskiego
21.45 Klub Trójki: odpowiedzi na listy (cz. 2)
22.05 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe
22.15 Folk — muzyka włóczęgów i poetów: Bob Marley — aud. Andrzeja Jakubowicza (2)
22.45 Wydawnictwa i ich autorzy: „Iskry" — aud. Wiktora Legowicza (3)
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55-24.00 Północ poetów: Tatry w poezji

RADIO 4

8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 Świat wokół nas (środowisko społeczno-przyrodnicze kl. III): Tu jest mój dom — aud. Krystyny Kaneckiej (Ojczyste krajobrazy)
9.30 Poranne divertimento
10.00 Poznać i zrozumieć (wychowanie obywatelskie kl. VII): Specjalność zakładu — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego
10.30 W balladowym nastroju
11.00 Horyzonty wiedzy (historia kl. II lic.): Konkwistadorzy — aud. Małgorzaty Bartosińskiej
11.30 Muzyczne impresje
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00—13.30 Świat wokół nas (środowisko społeczno-przyrodnicze kl. III): Tu jest mój dom — aud. Krystyny Kaneckiej (Ojczyste

TELEWIZJA

6.00 TTR. Uprawa roślin (sem. III): Agrotechnika zbóż ozimych
6.30 TTR. Hodowla zwierząt (sem. III). Organizacja bazy paszowej dla świń
8.10 Historia (kl. VI): Fromborski odkrywca
9.30 Dla drugiej zmiany: „Polonia Restituta" (5) — film TP
11.00 Wokół nas (kl. I—II): Spacer w Łazienkach

ilościowe w reakcjach chemicznych (1)
14.00 TTR. Biologia (sem. I): Mszaki i paprotniki
15.25 NURT. Najnowsza historia Polski: Ziemia dla tych, co orzą
15.55 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
16.00 Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Ziemia
16.30 Dla dzieci: Piątek z Pankracym

17.00 **Dziennik**
17.15 Telewizyjny Informator Wydawniczy
17.25 Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej: Polska — Portugalia
18.15 Program lokalny
19.20 Dobranoc: Co dwóch, to nie jeden
19.30 **Dziennik**
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Polonia Restituta" (5) — film TP
Reżyseria — Bohdan Poręba. Obsada: Janusz Zakrzeński, Krzysztof Chamiec, Józef Fryźlewicz i inni
21.35 Kontakty
22.10 **Dziennik — 24 godziny**
22.30 Kabaret Tadeusza Drozdy
23.20—0.05 Studio sport: Mistrzostwa Świata w gimnastyce sportowej i Mistrzostwa Świata w podnoszeniu ciężarów



Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00—5.00 Poranne sygnały dla pierwszej zmiany
5.05 Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej
5.30—7.00 Poranne sygnały
5.50 Gimnastyka
5.59 **Komunikat dla górnictwa**
6.30 Przegląd prasy
6.57 Rybacka prognoza pogody
7.00 **Dziennik poranny**
7.20 Poranne sygnały (c.d.)
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa
8.10 Obserwacje Krystyny Zielińskiej
8.20 Melodie na dzień dobry
8.30 Przegląd prasy
8.35 Melodie na dzień dobry
8.45 Żołnierski zwiad
9.00—11.00 Cztery pory roku
9.00 Radio kierowców
10.30 Walery Łoziński: „Zaklęty dwór" — odc. pow. czyta Krzysztof Kolberger
11.05—11.55 Koncert przed hejnałem
11.05 Muzyka rozrywkowa
11.30 Muzyka popularna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **Z kraju i ze świata**
12.30 Muzyka folklorem malowana — meksykańskie Mariachi
12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa, rybacka prognoza pogody oraz komunikaty agrotechniczne
13.10 Radio kierowców
13.20 Piosenki Marka Głogowskiego
13.30 Muzyka starego Wiednia — popularne walcę Straussów interpretuje Willi Boskovsky (cz. I)
14.05-15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"
Radiowa lista przebojów — prowadzi Bogdan Fabiański. Propozycje telefoniczne w czwartki od godz. 14.00 do 16.00 (44-74-31)
14.55 Pięć minut o filmie
15.55 Radio kierowców — nowy kodeks drogowy
16.05 Problem dnia
16.15 Katalog wydawniczy
16.20 Koncert życzeń
17.00 Muzyka i aktualności
17.25 Muzyka z filmoteki
18.00 Matysiakowie
18.30 Jazz i piosenka — koncert dnia prowadzi Witold Pograniczny
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.20 Mini-recital: gra Richard Clayderman
19.30 Radio dzieciom: Supełek — aud. Hanny Bielawskiej
20.05 W kilku taktach, w kilku słowach
20.08 Komunikaty Totalizatora Sportowego
20.10 Przy muzyce o sporcie
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny
21.25 Pół tuzina atrakcji muzycznych — aud. Jana Webera
22.00 **Z kraju i ze świata oraz informacje dla kierowców**
22.25 Na rockową nutę — aud. Tomasza Beksińskiego
22.57 Komunikaty — wezwania w pilnych sprawach rodzinnych
23.10 Panorama świata
23.25—23.59 Zaproszenie do tańca



Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13.00 17.00, 21.05

5.57 Początek programu
6.05 Muzyczne dzień dobry
6.30 Program lokalny
6.30 Naszym zdaniem
8.05 Naszym zdaniem
8.10 Przeboje stare jak świat
8.30 Poranna serenada
Heitor Villa-Lobos, Johannes Brahms, Fryderyk Chopin, Manuel de Falla (pianista Artur Rubinstein), Pablo de Sarasate (Jascha Heifetz i Orkiestra Wytwórni Płyt RCA, dyr. William Steinberg)
9.00 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
9.20 Muzyka, którą lubi Janusz Koman
9.50 Alistar MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
10.00 Godzina melomana
Sergiusz Rachmaninow: pięć Etiud-Obrazów w instrumentacji Respighiego, II Koncert fortepianowy c-moll op. 18 (Rudolf Kerer, Orkiestra Filharmonii Moskiewskiej, dyr. Kiryłł Kondraszyn)
11.00 Zawsze po jedenastej
11.10 Kabareton Dwójki
11.30 Tydzień w stereo
12.00 Sztafeta orkiestr radiowych — orkiestra PRiTV w Poznaniu, nagrania wybiera Zbigniew Górny
12.25 W stronę jazzu: polscy pianiści — Wojciech Karolak
13.05 Pejzaż polski muzyką malowany
13.30 Album operowy: Walentyna Lewko — mezzosopran. Aud. w oprac. Władysława Surzyńskiego
14.00—15.30 Co jest grane? — piosenka polska, prowadzi Witold Pograniczny (44-74-31)
14.25 Alistair MacLean: „Noc bez brzasku" — odc. pow.
15.00 Co jest grane? — odpowiedzi
15.30 Co jest grane? — nagrody
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy
Wolfgang Amadeus Mozart: Symfonia A-dur KV 114 (Orkiestra Akademii St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner), Johannes Brahms: Koncert podwójny a-moll op. 102 na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę (Dawid Ojstrach, Mścisław Rostropowicz i Orkiestra Clevelandzka, dyr. George Szell)
17.05 Program lokalny
18.30 Muzyczna galeria Dwójki — aud. Zofii Nowickiej i Andrzeja Stankiewicza
19.30 Wieczór w filharmonii: Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyrekcją Pawła Kleckiego (odtworzenie z dnia 3 XII 1965 r.)
Johannes Brahms: III Symfonia F-dur op. 90, Arthur Honegger: II Symfonia na orkiestrę smyczkową i trąbkę (rekonstrukcja i ustereofonicznienie nagrań: Janusz Piechurski)
21.10 **Wieczorne refleksje**
21.15 **Śpiewa Kate Bush**
21.30—1.00 **Literatura i muzyka**
21.30 **Nagranie wieczoru**
21.40 Bruno Schulz: „Sklepy cynamonowe" — fragm. książki
22.00 Studio stereo zaprasza (I) — prowadzi Jerzy Rowiński
23.00 Teatr PR: „Reakcja łańcuchowa" — słuchowisko wg opowiadania Tomasa Pintera
Przekład Andrzeja Sieroszewskiego. Adaptacja Marka Kuleszy. Wykonawcy: Bronisław Pawlik, Marian Kociniak
23.40 Polacy na płytach świata — Konstanty Andrzej Kulka
Antonio Vivaldi: Pory roku op. 8 — koncerty na skrzypce i orkiestrę, cz. III „Jesień" — koncert F-dur, cz. IV „Zima" — koncert f-moll (Konstanty Andrzej Kulka i Stuttgardzka Orkiestra Kameralna, dyr. Karl Münchinger, partię basso continuo realizuje na klawesynie Igor Kipnis)
24.00 Studio stereo zaprasza (II) — prowadzi Jerzy Rowiński
0.50—1.00 **Echa dnia**



Serwis Trójki 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

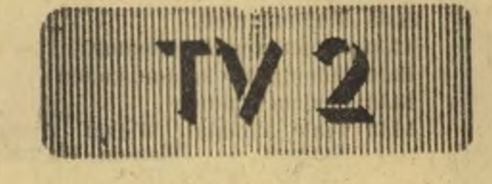
5.57 Początek programu
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki
7.30 Polityka dla wszystkich
8.30 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow. (powt.)
9.05 Po prostu o nas
9.20 Mała poranna muzyka
Alessandro Marcello: Koncert d-moll na obój, smyczki i b.c. (Heinz Holliger — obój, Christine Jacotett — klawesyn, Staatskapelle z Drezna, dyr. Vittorio Negri), Koncert e-moll na obój i orkiestrę smyczkową (Leo Goossens, Ork. Smyczkowa „Philharmonia", dyr. Walter Susskind), George Philip Telemann: Koncert e-moll na obój, smyczki i b.c. (Kurt Kalmus, Kameralna Ork. „Pro Arte" z Monachium, dyr. Kurt Redel)
10.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Giuseppe Tomasi di Lampedusa — „Lampart" (powt.)
10.30 Złote lata swingu — aud. Edwarda Steinhagena
11.00 Nie czytaliście, to posłuchajcie — przegląd tygodników
11.15 Wokół muzyki latynoskiej — aud. Wojciecha Zamorskiego
11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment (powt.)
12.05 W tonacji Trójki — program prowadzi Wojciech Mann
13.00 Nodar Dumbadze: „Kukaracza" — odc. pow.
13.10 Powtórka z rozrywki
14.00 Utwory kameralne Brahmsa
Serenada D-dur op. 11 na orkiestrę kameralną (Ork. Kameralna w Filadelfii, dyr. Anshel Brusilow)
15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. Korneliusza Pacudy
15.45 Jeden świat
16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki
17.30 Polityka dla wszystkich
18.05 Informacje sportowe
19.00 Pamiętnik potoczny: październik 1883 — aud. Andrzeja Wiktora Piotrowskiego
19.30 Trochę swingu...
19.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów" — fragment
20.00 Lista przebojów programu III — prowadzi Marek Niedźwiecki. Telefon 29-40-21 czynny od godz. 16.00 do 19.00
22.05 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe
22.15 Teatrzyk „Zielone Oko": „Śmierć Cody'ego Mardena" wg Jonathana Crige'a
Przekład i adaptacja Jerzego Lutego
23.00-1.00 Zapraszamy do Trójki — program prowadzi Piotr Kaczkowski



8.45 Początek programu
8.50 Aktualności
9.05 NURT. Współczesne problemy pedagogiki pracy: Andragogika pracy i jej podstawy — aud. Barbary Mikos z udziałem prof. dr. Tadeusza Nowackiego
9.30 Język angielski (5)
9.45 Język francuski (5)
10.05 NURT. Najnowsza historia Polski: Ruch ludowy w pierwszych latach Polski Ludowej — aud. Magdy Maciejewskiej
10.25 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej: „Konrad Wallenrod" Adama Mickiewicza
Opracowanie radiowe Zbigniewa Kopalki
11.30 Język rosyjski (9)
11.45 Suplement muzyczny
11.57-13.00 Retransmisja p. I
13.00-13.30 Między nami — magazyn nastolatków



6.00 TTR. Chemia (sem. I): Stosunki ilościowe w reakcjach chemicznych (1)
6.30 TTR. Biologia (sem. I): Mszaki i paprotniki
7.00 TTR. Fizyka (sem. III): Indukcja elektromagnetyczna
7.30 TTR. Biologia (sem. III): Biochemiczne podstawy dziedziczenia
8.25 Tydzień na działce
8.55 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka" oraz film z serii „Czterej pancerni i pies" — odc. 9 pt. „Zamiana"
10.30 Historia dramatu polskiego: Aleksander Fredro — „Zemsta"
Reżyseria — Jan Świderski. Scenografia — Hanna Volmer. Realizacja tv — Ewa Vogtman-Budny. Obsada: Cześnik — Jan Świderski, Klara — Joanna Jędryka, Rejent — Czesław Wołłejko, Papkin — Wojciech Pokora, Podstolina — Emilia Krakowska, Wacław — Krzysztof Kalczyński, Dyndalski — Aleksander Dzwonkowski, Śmigalski — Zbigniew Skowroński i inni.
12.15 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
12.45 Militaria, obronność, nowoczesność: Rusznikarze — program wojskowy
13.15 Estrada folkloru — Kazimierz 83
Kapele z Mydlnika i Sulim
13.45 Poradnik rolniczy
14.15 Nasi ulubieńcy: Flip i Flap — film pt. „Duży ubaw"
14.45 Program publicystyczny
15.15 **Dziennik**
15.30 Z czego śmieją się nasi sąsiedzi: „Wszystko na opak" — komedia prod. ZSRR
Reżyseria — Witalij Fietisow. Obsada: Olga Masznaja, Michaił Jefremow, Swietłana Niemolajewa, Oleg Tabakow (patrz str. 8)
16.35 Z Polski rodem — magazyn polonijny
17.05 Tele-gol: eliminacje do piłkarskich Mistrzostw Europy
17.40 Trybuna sejmowa
18.10 Program lokalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc: „Reksio"
19.00 Telewizyjna lista przebojów — notowanie październikowe
19.30 **Dziennik**
20.15 „Narzeczone Cesarstwa" — odc. 2 pt. „Wyjaśnienia" — serial TV francuskiej
21.20 Halo Praga, tu Berlin — program rozrywkowy
22.05 **Dziennik — 24 godziny**
22.25 Kino nocne: „Czarownica" — horror prod. hiszpańskiej
23.20-0.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w podnoszeniu ciężarów



9.00—10.30 NURT
10.30 Premiera w Dwójce: „Narzeczone Cesarstwa" — film TV francuskiej
11.35 Sobota w Dwójce — Czym żyje kraj?
11.55 Nowe prawo o ruchu drogowym
12.00 Magazyn kibiców: Mistrzostwa Świata w gimnastyce sportowej
13.00 Nowe prawo o ruchu drogowym
13.05 Klub Trójki (1)
13.30 Prosto z kraju — Jak to było naprawdę: Osadnicy
13.50 Klub Trójki (2)
14.00 Powstawanie człowieka (Historia cywilizacji) — film dokumentalny prod. angielskiej (odc. 4)
14.50 1500 sekund wielkiego sportu
15.15 Klub Trójki (3)
15.20 Muzyczna premiera
15.30 Temat dla reporterów: Nauczyciele na wsi
15.40 Znajomi pana Manna
16.00 Mody i pozy: „Zmęczony rock" — program publicystyczny dla młodzieży
16.30 UFO — program muzyczny: grupa rockowa
Reżyseria — Zbigniew Proszowski
17.00 Gorąca linia (ośrodki TV) — ekspres reporterów telewizyjnych
17.30 „Prawa ruchu" — odc. 5 pt. „Niepokój przed burzą" — serial prod. CSRS
18.40 „Nokturna" — program baletowy Conrada Drzewieckiego
Patrz str. 8
19.10 Spotkanie z Conradem Drzewieckim — jubileusz X-lecia sceny
19.20 Muzyczna premiera
19.30 **Dziennik** (dla niesłyszących)
20.15 Wieczór teatralny Andrzeja Żurowskiego: „Wygnańcy" Jamesa Joyce'a
Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego
22.25 Wiadomości sportowe
22.35 My się nie lubimy
23.00 Lista przebojów
23.15 Listy do Klubu Trójki
23.30—0.25 Kino Dorosłych: „Siedem romansów doñi Juanity" — film prod. NRD

RADIO 1

Wiadomości 0.01, 1.02, 2.00, 3.00 7.00, 8.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00

0.00 Początek programu
0.05—3.00 Muzyka nocą (program prezenterski)
1.00 Rybacka prognoza pogody
3.05 Muzyka nocą
3.45 Żołnierski kwadrans
4.00 Muzyka nocą
5.59 Komunikat dla górnictwa
6.00 Kiermasz pod kogutkiem
7.05 Informacje, rady, propozycje
7.15 Czas i ludzie
7.45 Echa sportowej soboty
7.30—8.00 Muzyka w rannych pantoflach
8.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, rybacka prognoza pogody oraz 7 dni w kraju i na świecie
8.30 Moskwa z melodią i piosenką
9.00 Radiowy magazyn wojskowy
10.00 Gra Orkiestra PRiTV „Studio S-1" w Warszawie, dyr. Andrzej Trzaskowski
10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Asia i jej przyjaciele" — słuchowisko Jana Uliciańskiego
Przekład Elżbiety Hartwig, reżyseria Stanisławy Grotowskiej
11.00 Koncert przed hejnałem — poranek ze Stefanem Rachoniem
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.05 **W samo południe**
12.45 Muzyka folklorem malowana — zespół „Lasowiacy"
12.59 Komunikat dla górnictwa
13.00 Przegląd tygodników
13.15 Klasycy operetki: początki operetki współczesnej — Jakub Offenbach
14.00 Wektory: gospodarka i polityka — magazyn problemów międzynarodowych
14.25 W kilku taktach, w kilku słowach
14.30 W Jezioranach
15.00 Koncert życzeń
16.00 Z dziejów kabaretu: kabarety w NRD — aud. w oprac. Zenona Wiktorczyka
17.00 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm"
18.00 Dialogi historyczne
18.15 Świat muzyki: Łzy Dydony zamienione w dźwięki — aud. Jana Webera
19.00 **Dziennik wieczorny**
19.10 Merkuriusz rządowy
19.30 Radio dzieciom: „Magiczne lusterko" — aud. poetycka Iwony Malinowskiej
19.50 Biuro listów: śladem naszych interwencji
20.10 Przy muzyce o sporcie
21.00 Komunikat energetyczny, gazownictwa, komunikat dla górnictwa oraz rybacka prognoza pogody
21.05 Słynni wirutuozi: Aleksander Rudin — Sarasate wiolonczeli
21.35 Giełda płyt: „Mouloudji śpiewa Jacquesa Preverta"
22.00 Teatr PR: „Czarne kwiaty" — słuchowisko wg utworów Cypriana Kamila Norwida
Adaptacja Hanny Szof. Reżyseria Zdzisława Dąbrowskiego. Wykonawcy: Olgierd Łukaszewicz, Krzysztof Wakuliński, Jerzy Szmidt, Krzysztof Kołbasiuk i inni
23.00—23.25 **Wiadomości**
23.15 Świat w tygodniu
23.25—23.59 Koncert bez biletu... od filmu do kabaretu



Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55

6.57 Początek programu
7.05 Quod libet, czyli co kto lubi
7.40 Michel Fugain i inni
8.00—8.45 Program lokalny
8.45 Koncert w romantycznym stylu — muzyka francuska
Camille Saint-Saëns: Introdukcja i Rondo capriccioso op. 28 na skrzypce i orkiestrę (Itzhak Perlman, Orkiestra Paryska, dyr. Jean Martinon). Hector Berlioz: fragmenty symfoniczne z legendy dramatycznej „Potępienie Fausta" (Orkiestra Filadelfijska, dyr. Charles Münch), César Franck: Wariacje symfoniczne na fortepian i orkiestrę 1885 r. (André Watts. Londyńska Orkiestra Symfoniczna, dyr. Erich Leinsdorf)
9.36 Romanse i nie tylko: Henryk Sienkiewcz — „Na jedną kartę"
Adaptacja Magdaleny Dąbkowskiej. Reżyseria Andrzeja Zakrzewskiego. Obsada: Krzysztof Kolberger, Anna Romantowska, Karol Strasburger, Władysław Kowalski
10.15 Program lokalny
12.00 Muzyka dla kolekcjonerów — płyta „The number of the beast" zespołu „Iron Maiden" i piosenki zespołu „2+1"
13.05 Recital tygodnia: wiolonczelista Daniel Szafran
Fryderyk Chopin: Introdukcja i Polonez brillante C-dur op. 3 na wiolonczelę i fortepian (Daniel Szafran, Felix Gottlieb), César Franck: Sonata A-dur (Daniel Szafran, Anton Ginzburg)
13.45 Piosenki z dobrą dykcją
14.00 Zakłócenia odbioru — magazyn Leszka Michniewicza i Tomasza Szachowskiego
15.00 Koncert chopinowski
Preludium cis-moll op. 45, Mazurek f-moll op. 68 nr 4, I Ballada g-moll op. 23, II Scherzo b-moll op. 31 (Arturo Benedetti-Michelangeli)
15.30 Muzyka z klubów i estrad: gwiazdy Olimpii — Serge Lama
16.00 Lista byłych przebojów
17.05 Neville Marriner dyryguje utworami klasyków wiedeńskich
Joseph Haydn: 85 Symfonia B-dur „La Reine", Wolfgang Amadeus Mozart: Divertimento B-dur KV 137, „Eine kleine Nachtmusik" — serenada G-dur KV 525. (Academy of St. Martin-in-the-Fields, dyr. Neville Marriner)
18.00 Buddyzm i buddyści — aud. Krzysztofa Górskiego
18.40 W kręgu gitary klasycznej
Heitor Villa-Lobos: Koncert na gitarę 1951 r. (Julien Bream, Londyńska Orkiestra Symfoniczna, dyr. André Previn)
18.59 Teatr PR: „Wszystko dobre, co się dobrze kończy" — słuchowisko wg dramatu Williama Szekspira
Przekład Macieja Słomczyńskiego. Adaptacja i reżyseria Wojciecha Maciejewskiego. Wykonawcy: Mieczysław Voit, Krzysztof Kolberger, August Kowalczyk, Eugeniusz Robaczewski, Marek Obertyn, Wiktor Zborowski, Bogusz Bilewski, Maciej Borniński, Aleksandra Karzyńska, Joanna Sobieska, Zofia Rysiówna, Małgorzata Zajączkowska (patrz str. 4)
20.00 Godzina z przebojem
21.05 Wiadomości sportowe
21.20 Po raz pierwszy na antenie
Ludwig van Beethoven: Uwertura „Leonora III" op. 72 (Orkiestra PRiTV w Krakowie, dyr. Kazimierz Morski), Camile Saint-Saëns: II Koncert fortepianowy g-moll op. 22 (Janusz Olejniczak. Orkiestra PRiTV w Krakowie, dyr. Wojciech Michniewski)
22.00 Wieczór płytowy — oprac. Tomasza Szachowskiego
John Lennon — „Walls and Bridges". Zbigniew Seifert — „Passion"
24.00 Arcydzieła kameralistyki z twórczości kameralnej Piotra Czajkowskiego
Trio a-moll na skrzypce, wiolonczelę i fortepian op. 50 „Poświęcone pamięci wielkiego artysty" (Trio w składzie: Dimitri Baszkirow — fortepian, Igor Bezrodnyj — skrzypce, Michaił Chomicer — wiolonczela)
0.55—1.00 **Wiadomości**

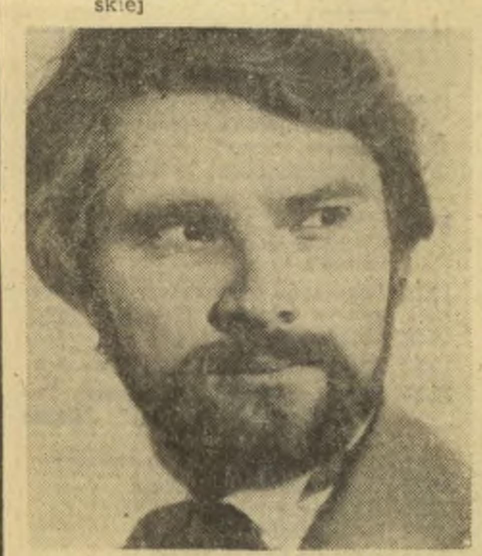
RADIO 3

Serwis Trójki 7.00, 13.00, 19.00

6.57 Początek programu
7.05 Melodie przebudzanki
8.00 Sprawy i sprawki wielkiego świata
8.10 Komu piosenkę...
8.45 Kąty widzenia
9.00 Wariacje na temat...
9.30 Muzyczny poranek filmowy
10.00 Galeria — aud. Lidii Nowickiej
10.30 Pod dachami Paryża — aud. Barbary Podmiotko
11.00 „Pani Helena i pan Henryk" — słuchowisko dokumentalne Jana Koechera i Aliny Kozińskiej
11.30 Odkurzone przeboje
11.50 Bliskie spotkania: Uczeni — aud. Jolanty Mróz
12.00 Recital z nagrań Marcela Dupré
12.50 Bliskie spotkania: Uczeni — aud. Krzysztofa Cypelta
13.05 Niech gra muzyka — aud. Krystyny Sikory
14.00 Prywatnie u Jerzego Hoffmana — aud. Anny Fuksiewicz
14.15 „Urodzeni aby kochać" — nowa płyta Roberty Flack i Peabe Byrsona
15.00 Życie na gorąco — przegląd wydarzeń tygodnia
15.30 Stare i nowe nagrania „trójkowe"
15.50 Bliskie spotkania: Uczeni — aud. Wojciecha Dmochowskiego
16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. Małgorzaty Pęcińskiej
Wolfgang Amadeus Mozart: Symfonia C-dur KV 189 k, Symfonia g-moll KV 183 (Academy of Ancient Music)
17.00 Powiększenia — aud. Elżbiety Ratyńskiej
17.30 Z mojej płytoteki — aud. Romana Waschko
18.00 „Madonna z warkoczem" — słuchowisko Eugeniusza Kabatca
18.32 „Żywioły" gra Roger Glover
19.05 „Baw się razem z nami
21.00 Na zadatek szczęścia — aud. Marii Czernik
21.20 Muzyczne portrety: Zbigniew Namysłowski — aud. Krystyny Kępskiej (5)
22.00 Rozmyślania przed północą: Roman Samsel
22.10 Fatum i śmierć: Gustav Mahler — „Kindertotenlieder". Aud. Andrzeja Morawskiego
Patrz str. 4
22.50 Rozmyślania przed północą: Andrzej Wiktor Piotrowski
23.00 Zapraszamy do Trójki
23.55-24.00 Północ poetów: Wanda Bacewicz — „Wędrowanie"

RADIO 4

8.45 Początek programu
8.50 Muzyka poważna
9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie
10.00 Muzyka poważna
10.10 Język hiszpański (5)
10.25 Język niemiecki (5)
10.45 Język rosyjski (10)
11.00-11.57 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej



Krzysztof Kolberger (PR II, godz. 9.36 i TV 2, godz. 22.25)



6.00 TTR. Fizyka (sem. III): Indukcja elektromagnetyczna
6.30 TTR. Biologia (sem. III): Biochemiczne podstawy dziedziczenia
7.00 TTR. Wiedza naszą szansą
7.45 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 Tydzień — magazyn rolniczy
8.55 Program dnia oraz „Oto Shadoki" — serial animowany TV francuskiej
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek
Sprawozdanie z kurpiowskiego miodobrania oraz film „3 + 1" — odc. 8 pt. „Królewna Śnieżka"
10.20 Antena
10.45 Szósta Pomorska — wojskowy film dokumentalny
11.45 Siedem anten
12.30 Program publicystyczny
13.00 Telewizyjny koncert życzeń
13.45 Kraj za miastem
14.15 Teatr Młodego Widza: Janusz Korczak — „Historia Kajtusia Czarodzieja" (cz. II)
15.05 Od melodii do melodii
15.15 **Dziennik**
15.30 Losowanie Dużego Lotka
15.45 Tam, gdzie pieprz rośnie: Tam był Dziki Zachód
Podróż po terenach Dzikiego Zachodu: Las Vegas, obława na handlarzy narkotyków
16.35 Sto lat — film dokumentalny o bezpieczeństwie ruchu drogowego
16.50 „Przygoda z piosenką" — polska komedia muzyczna
Reżyseria — Stanisław Bareja. Obsada: Pola Raksa, Irena Santor, Bohdan Łazuka i inni (patrz str. 5)
18.25 Sprawozdawczy magazyn sportowy: Mistrzostwa Świata w gimnastyce sportowej
19.05 Wieczorynka: Pszczółka Maja
19.30 **Dziennik i magazyn Świat**
20.15 „Blisko, coraz bliżej" (2) — film historyczny TP
Reżyseria — Zbigniew Chmielewski. Obsada: Franciszek Pieczka, Anna Ciepielewska i inni
21.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
Krystyna Konarska, Kisielewski — Tomaszewski
22.00 Sportowa niedziela
m.in. Mistrzostwa Świata w podnoszeniu ciężarów
22.40—23.10 Zawsze po 22-ej — program reporterów



8.20 Premiera w Dwójce: „Blisko, coraz bliżej" (2) — film TP (wersja dla niesłyszących)
9.30 Krótkofalowcy — program wojskowy
10.00 Czas reformy
11.00 Niedziela w Dwójce — Czym żyje kraj?
11.15 Godzina dla zdrowia
Aerobic. Startuj razem z nami — impreza realizowana na Stegnach. Bliżej natury
12.20 Koncert południowy
12.50 Głosy mają twarze
13.00 Klub Trójki
13.20 Prosto z kraju: Jak to jest naprawdę — Naturyści
13.40 Klub Trójki (2)
13.45 Historia muzyki rozrywkowej — odc. 5 pt. „Blues"
14.40 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko" a w nim: „W kraju czystych wód i złocistych poranków". „Tara-humara i faryzeusze" — prod. hiszpańskiej
15.40 „Verdi" — odc. 5 pt. „Odszukać prawdę" — film prod. włoskiej
16.50 Zbliżenia (Kulisy filmu)
17.20 Jutro poniedziałek — magazyn spraw rodzinnych
17.50 Piknik Country '83
18.35 „Jan Serce" — felieton filmowy
18.40 Prosto z kraju: Jak to jest naprawdę — Pierwsza praca
19.00 Wywiad tygodnia
19.30 **Dziennik i magazyn Świat** (dla niesłyszących)
20.15 Magazyn kibiców: Mistrzostwa Świata w gimnastyce oraz I liga koszykówki kobiet: Wisła Kraków — Ślęza Wrocław
21.35 Noc z jazzem: transmisja na żywo z Klubu Akwarium
22.15 **Wiadomości Dwójki**
22.25—23.30 Wielkie filmy małego ekranu: „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" — odc. 5 pt. „Filolog i gwoździe" — film TP



ZJAWISKA ETERYCZNE

ZAJĘTE, ALE CZYM?

Słyszalność była zła i słuchacz wyjaśnił, iż to pewnie dlatego, że dzwoni z budki. Spojrzałem na zegarek. Było po drugiej. Do „Muzyki nocą" telefonował z innego miasta — a więc przez automat strefowy, połykający pięciozłotówki jak kobieta komplementy — ktoś chcący powiedzieć, że festiwal w Jarocinie nie był taki, jakiego się spodziewał. Do dziś zastanawiam się nad siłą motywacji człowieka biegnącego do „rozmównicy publicznej" w takiej sprawie, by następnie przeczekiwać tam nieskończone sygnały: zajęte. Bo jest zajęte! Telefony od słuchaczy urywają się — powiada z dumą niejeden autor czy prezenter radiowy. Myślę jednak, że owi prezenterzy cały czas powinni mieć pełną świadomość wszystkich ograniczeń takiego właśnie kontaktu z odbiorcą.

Siedząc przy radiowym telefonie ma się do czynienia właściwie tylko z trzema, dość „specjalnymi" kategoriami rozmówców. Po pierwsze dzwonią ci, którzy mają w domu telefon. Nie muszę dodawać, że jest to grupa liczebnie skromniutka, a ponadto „wyselekcjonowana" wedle kryteriów trudnych do określenia. Nie jest to ani tak zwana próbka reprezentatywna, odbijająca w pomniejszeniu strukturę całego społeczeństwa, ani nawet coś, co można by od biedy nazwać „środowiskiem opiniotwórczym". Dziś przecież ekipa zakładająca telefony trafia głównie tam, dokąd akurat starczy kabla albo gdzie pojawi się w centrali parę wolnych numerów. Reguła przydzielania telefonów mędrcom jest w zaniku.

Druga grupa (a może nawet liczebnie pierwsza!) to osoby nie mające nic do roboty w pracy i zabijające czas odsiadki w biurach i pakamerach rozmowami z ulubionym prezenterem. Ustawa przeciwalkoholowa nie zabrania, niestety, upajać się przed godziną 13, w miejscu i czasie służbowym, ćwierkaniem do ucha Tadeusza Sznuka, co czasem jeszcze w dodatku idzie na antenę i wszystkie koleżanki słyszą! Tą drogą przedostają się na fale eteru różne objawy bólu istnienia ślicznych urzędniczek, które wreszcie chciałyby robić to, na co naprawdę zasługują.

Wreszcie trzecia grupa. Są to właśnie owi nietuzinkowi ludzie, zbyt mało ustosunkowani, żeby mieć telefon w domu i zbyt uczciwi, żeby dzwonić z pracy, za to gotowi wstać w nocy do automatu. Pędzi ich tam „siła fatalna", której nie nazwę fanatyzmem, żeby nie przyczepiać łatki każdemu, kto czymkolwiek pasjonuje się naprawdę. Również listy piszą na ogół tylko ci, których jakaś sprawa rozgrzewa do czerwoności, a nie każdy, kto ma język do nalepiania znaczków.

W samym odbieraniu wszystkich tych telefonów i czytaniu listów nie ma oczywiście nic zdrożnego. Ba — jest to nawet bezdyskusyjny obowiązek pracowników massmediów! Nieporozumienia zaczynają się wtedy, kiedy cały program, blok, audycję buduje się pod „górne dziesięć tysięcy" z domowymi telefonami, pod panienkę z okienka w wydziale spraw nie do załatwienia lub pod młodziana kochającego country do tego stopnia, iż gotów okupować jedyną w osiedlu budkę telefoniczną przez pół godziny.

Czy nie zdarza się, że koncepcję tej czy innej audycji jej autor uzasadnia, powołując się na wyrażone w setkach listów i telefonów opinie „ogółu"? Dobrze, jeśli to akurat audycja znakomita...

ALEKSANDER BUKOWIECKI

MYŚLI, KTÓRE ŻYJĄ SŁOWA, KTÓRE PALĄ

Kto z maluczkich i wielkich nie lubi pochwał? Jeszcze nikomu nie zaszkodził dym kadzidlany. Panegiryk cieszy adresata głównie dzięki zawartości chwalby, walory artystyczne schodzą na plan dalszy. W starożytności i epokach feudalnych władcy rozpoczynali każdy dzień od lektury panegirycznych klejnocików, spłodzonych przez nadwornych poetów. Kunsztowne pochwały poprawiały dobre samopoczucie, humor i trawienie, w dużym stopniu wzmacniały aktywność energicznego rządzenia.

Otrzymałem kiedyś od typowego radiochwalcy długą epistołę. Był to więcej niż hymn pochwalny za reżyserię jakiegoś sumiennie streszczonego słuchowiska. Wypowiedź, bardzo inteligentna, świadcząca o wielkiej wrażliwości i kulturze, mogła cieszyć i wprawić w dumę adresata, cóż z tego, kiedy streszczone słuchowisko i tytuł przekonały mnie, że to nie ja byłem reżyserem. Co było robić? Nie odpisywać, nie prostować błędu radiochwalcy? Poziom pochwał był tak wysoki, że mogło się przewrócić w głowie. Więc co, mam udawać właściwego adresata i przechowywać list jako dowód zasłużonej oceny mojej działalności mikrofonowej? Zabrać dla siebie porcję oklasków przeznaczoną dla kogoś innego? Nie, nie mogłem tak postąpić. Odpisałem mniej więcej w te słowa: *„Wielce Szanowny Panie! Dziękuję za miły, inteligentny list. Niemniej jednak, ku memu żalowi, muszę wyznać prawdę. Tak pięknie napisane pochwały nie należą się mnie. Nie jestem reżyserem owego radiowego cudu, który Pan tak wymownie i mądrze zrecenzował".*

Po kilku dniach otrzymałem nowy list. Radiochwalca nie dał za wygraną. W odpowiedzi pogratulował mi mego stanowiska. *„Widzę, że nie lubi Pan stroić się w cudze piórka: kłócić się ze światem o oklaski. To dobrze, ba, co mówię, to więcej niż dobrze. Skromność osobista to największy przymiot autentycznego artysty. Bo już Seneka..."* i tu następował obszerny esej o pokorze, gęsto naszpikowany trafnymi cytatami z dzieł przeszłości. List kończył się słowami: *„...no i co Pan na to? Płonę z ciekawości, chciałbym poznać zdanie Pana na ten sam temat, o którym pozwoliłem sobie tak długo mówić. Czekam na odpowiedź."*. Odpisałem. Nie mogłem nie odpisać.

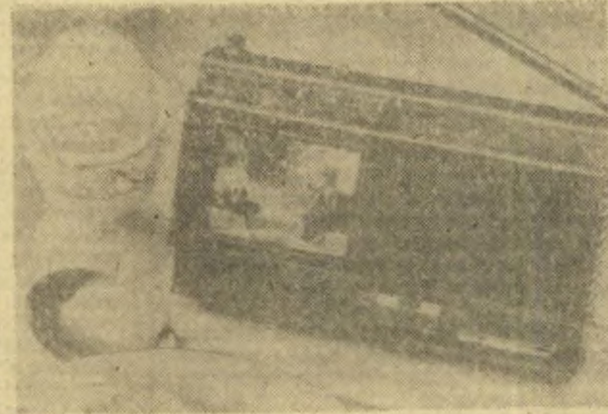
Przede wszystkim pogratulowałem mu doskonałości eseju o pokorze. *„Szczęśliwy jestem — pisałem — że zetknąłem się z tak wspaniałą inteligencją. Posiadł Pan sztukę panegiryku w sposób niebotyczny. Wszyscy powinni uczyć się u Pana kultury, smaku i estetycznego wyrafinowania. Poczytuję sobie za szczęście, że mogłem choć przez chwilę rozsmakować się w Pańskim stylu, podziwiać godne zazdrości przemyślenia. Pańskie pochwały to majstersztyki. Któż z nas maluczkich nie zechciałby na nie zasłużyć".*

Mój radiochwalca niebotyczny odpisał krótko i nieprzyjemnie: *„Szanowny Panie! Zapomniał Pan, że tylko ja i tylko ja jestem organicznym panegirystą. Proszę nie uzurpować sobie praw do tego tytułu i nie odbierać mi atrybutu mojej wielce pokornej osobowości".* Energiczny, nieczytelny podpis nadawcy świadczył nie tylko o emocji, lecz i o twardym charakterze. Jednakże list ten nie złamał mnie. Mimo wszystko i ja wciągnąłem się w szeregi radiochwalców. Zapraszany nieraz do wypowiedzi, chwaliłem różne osoby ze świata sztuki — i te żywe, i te umarłe — rozpościerałem dumnie pióropusz chwalby; klnę się rzetelnie, że gdy tylko wygłaszałem pochwałę konkretnej osoby, zawsze słyszałem surmy, fanfary i delikatne dźwięki trącanych przez wiatr kryształów.

Czy zachowałem granice umiaru? Nie wiem. Na ogół uważano, że jeśli idzie o osoby żyjące, to moje pochwały wytrzymywały konkurencję innych profesjonałów panegiryku, natomiast dość blado wypadały epitafia. Epitafia? Mój Boże, czy nie lepsze już milczenie? Nie, nie lepsze. Czy można żałować ostatniego serdecznego ukłonu nad grobem tego, który odszedł od nas? Kilka słów pochwalnych nabiera wtedy cech żarliwego podziwu za wszystko to, co my, żyjący, uzyskaliśmy od osób, które okrył mrok śmierci. Stanowczo należy cenić panegiryk, szczególnie wtedy, gdy ma wysoką rangę. Ostatecznie pochwała wynosi chwaloną osobę lub dzieło do nieśmiertelności, zawierając myśli, które żyją i słowa, które palą.

ZBIGNIEW KOPALKO

Czy kieszonkowe telewizory zyskają popularność?



Przed sześciu laty Anglik Clive Sinclair wprowadził na rynek kieszonkowy telewizor z dwucalowym ekranem za 300 dolarów. Jednak ten najmniejszy aparat telewizyjny na świecie i całe przedsięwzięcie okazało się niewypałem. Potem Sinclair zajął się — już z większym powodzeniem — kieszonkowymi komputerami i na tym polu odniósł znaczny sukces finansowy. Dzisiaj — jak donosi „Newsweek" — obrotny inżynier powrócił znów do telewizyjnego biznesu i zainwestował weń 6 milionów dolarów. Nowy mini-telewizor ma wymiary książeczki w wersji „paperback" i — jak się spodziewa jego projektant — co roku znajdzie ponad milion nabywców.

„Jestem przekonany, że tym razem rynek nie odrzuci mojej propozycji, która jest niczym innym jak tranzystorowym radiem z ekranem tv. Wierzę w to, że „Microvision" (tak Sinclair nazywa swój wynalazek) i jej następcy stworzą zapotrzebowanie społeczne na produkty indywidualnego użytku".

Angielski wynalazca ma na Zachodzie potężnych konkurentów w postaci takich japońskich firm, jak Sony, Casio i Toshiba. Wierzy jednak w technologiczną wyższość swego zasilanego baterią aparatu, który waży mniej niż pół kilograma i ma kosztować około 120 dolarów. „Jest mniejszy, tańszy, lżejszy i gwarantuje lepszy odbiór programu niż jakikolwiek inny aparat" — twierdzi Sinclair o swym wynalazku

Ano, zobaczymy, czy tym razem spełnią się nadzieje obrotnego wynalazcy i czy opanuje on zachodni rynek kieszonkowych telewizorów. Czy wreszcie ludzie zechcą zrezygnować z tradycyjnych aparatów?

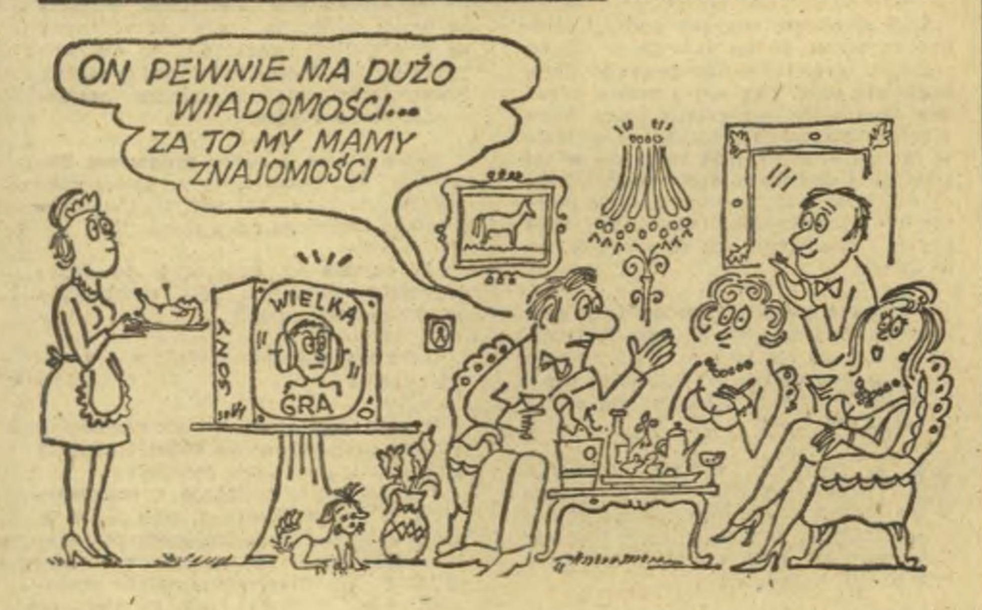
(b.)

Czy wiecie, że...

W 1931 roku w Casablance — w odpowiedzi na liczne skargi mieszkańców — miejscowa policja wprowadziła zakaz instalowania w miejscach publicznych głośników, które byłyby słyszalne w odległości przekraczającej 30 m. Policja została wyposażona w odpowiednie przyrządy pomiarowe. Winnym groziła kara grzywny lub aresztu.

(t)

NAJKRÓTSZA RECENZJA



LECH ZAHORSKI

NASZYM [illegible] ZDANIEM

antena

KONIEC ROMANSU

Dramat Jarosława Iwaszkiewicza „Wesele pana Balzaka", określony przez autora jako „komedia w trzech aktach", powstał o wiele wcześniej niż popularny serial polsko-francuski „Miłość Balzaka". Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że telewizyjna inscenizacja dramatu, jaką mieliśmy okazję obejrzeć ostatnio, uwzględniła w poważnym stopniu zarówno wyobrażenie o bohaterach, urobione przez serial, jak i wyniesioną zeń wiedzę o sławnym romansie. I słusznie. A nawet z pożytkiem. Mógł bowiem reżyser, odwołując się do pamięci widzów, wzbogacić, uwydatnić ton Iwaszkiewiczowskiej pogodnej melancholii, zarysować coś w rodzaju konfrontacji: już nie romans, ale wesele. Czyje — wiadomo. Jakie — tego nie obejrzymy. „Niewiele będzie radości w naszym weselu" — spokojnie konstatuje pani Hańska, ważąc wieloletnie dzieje romansu, który choć inaczej skończyć się nie może, nawet teraz wymaga nowej decyzji.

Trochę uzależniony od kobiecej dezynwoltury wątek wyboru nieco się supła, plącze, ale i nabiera znaczenia, gdyż alternatywność sytuacji jest realna dla kilku jeszcze osób. Na miarę ich uczuciowego zaangażowania. Tym sposobem na pierwszy plan, nawet przed Balzaka, wysuwa się postać Aleksandra Weryhy-Darowskiego, administratora majątku pani Hańskiej, niepodległościowego konspiratora przy tym, skazanego więc na dylemat: szczęście osobiste czy szczęście ojczyzny? To, że dylemat ten wytraca ze swego kręgu panią Hańską, jest kwestią dobrowolnej, acz z trudem osiągniętej decyzji ich obojga: nieodwołalność zagrożenia wisi przy losie Weryhy-Darowskiego także i wtedy, gdy zostaje postanowione jego małżeństwo z Seweryną, rezydentką dworu w Wierzchowni.

Atmosfera tego dworu i atmosfera kresów, którą ze złością egzaltuje się Balzak, stanowi o urodzie dramatu Iwaszkiewicza. Nieprzypadkowo przecież wybrał z dziejów aż siedemnastoletniego romansu tylko ten epizod. Akcja zatem nie tyle szuka wartkości, raczej jest wypadkową powolnego, narastającego od lat rytmu. Niestety, w inscenizacji telewizyjnej pojawia się szkolne przyśpieszenie, tendencja do dramatyzowania przebiegu wydarzeń w sposób przez Iwaszkiewicza nie przewidziany. Jest to punkt, w którym kończą się pożytki wspomnianego wcześniej odniesienia do serialu, a zaczyna się kreślenie, skracanie (zwłaszcza akt I został okrojony do żałosnych szczątków, swoją zasadność straciły postaci zacnych rezydentek, jak i księżnej Karoliny Sayn-Wittgenstein, a wreszcie sąsiada pani Hańskiej — Apolla Korzeniowskiego, ojca Conrada). Cel tych skrótów to chęć wyraźniejszego zarysowania napięcia emocjonalnego, jakie wiąże główne postacie. Ależ to udałoby się i tak! Pani Hańska w wykonaniu Ewy Decówny dysponuje przecież świetną skalą wyrażania odcieni uczuciowych. Darowski, którego kreuje Olgierd Łukaszewicz, ma przekonujący i fascynujący rys godności. Balzak Gustawa Lutkiewicza, skryty w cieniu, pochłonięty przemianą mirażu w realność, miałby w każdej inscenizacji najmniej do zagrania, porusza się na pograniczu ważności i jakby nieobecności zarazem.

Zapewne reżyser uwierzył, że skracając, przyśpieszając, wydobędzie jakieś szczególne prawdy egzystencjalne. Ale nie ma w dramacie Iwaszkiewicza ambicji zabiegania o tego rodzaju prawdy, a rewelacje. Jest mądra melancholia prawd znanych, nawet rzeczy oczywistych, których nie uniknął nikt. A że trudno o to proporcjonalnie do niespełnienia uczestników wydarzeń? W tym cały dramat. Czyli — komedia. I tej całości, niestety, nie udało się osiągnąć. Spektakl pozostaje przecież w pamięci nie tylko dzięki interesującym kreacjom aktorskim. Rozegrana w nim została w sposób bardzo ambitny sprawa związku uczucia i godności. Jest o czym pomyśleć, aby nie poruszać się na oślep, a jednak pod dyktando serca.

WACŁAW TKACZUK

Teatr Telewizji: Jarosław Iwaszkiewicz — „Wesele pana Balzaka". Reżyseria — Tadeusz Junak. Scenografia — Jerzy Rudzki. Realizacja tv — Krzysztof Bobrowski. Wystąpili m. in.: Gustaw Lutkiewicz, Ewa Decówna, Olgierd Łukaszewicz, Henryk Machalica i in. TV 1, poniedziałek 10 października.

Zawsze po 22-ej

Tym razem — zgodnie z nazwą — magazyn reporterów pojawił się o właściwej porze. Główną pozycją programu był reportaż Józefa Błachowicza (zrealizowany przy współpracy Adama Sochy) o konflikcie mieszkańców wsi przemyskiej na tle zlikwidowania pastwiska, czyli tzw. wspólnoty wiejskiej. Konflikt ten, spowodowany sfałszowaniem protokołu z zebrania wiejskiego, decydującego o sprzedaży gruntów — podzielił nie tylko sąsiadów, zwaśnił również rodziny. Reporterzy starali się dociec, po czyjej stronie jest racja, rozmawiając z przedstawicielami obu stron i z naczelnikiem gminy. Na podstawie przedstawionego materiału trudno było sobie wyrobić własny osąd — tak przekonywające były argumenty rolników zaangażowanych w spór. Ale przecież od tego jest sąd. Wydaje się, że reporterom chodziło głównie o przedstawienie typowych jeszcze dla społeczności wiejskiej anachronizmów — zadawnionych waśni i konfliktów sąsiedzkich. W tym przypadku konflikt nabiera szczególnej wymowy, bo dotyczy wspólnoty wiejskiej. I to trafnie wypunktował lapidarny komentarz: „To co kiedyś łączyło — dziś dzieli".

Raziły nieco natrętne obrazy magnetofonu z obracającymi się szpulami, ustawionego w polu czy w obejściu.

W stałej i ważnej pozycji magazynu, bo informującej o bieżącej produkcji telewizyjnej — „Z notesu reportera" — tym razem Hanna Kramarczuk przedstawiła fragment nowego reportażu, którego bohaterem jest Adam Kurek — człowiek prowadzący od lat kronikę ważnych wydarzeń. Na podstawie przedstawionej próbki sądzić można, że reporterka potrafi dotrzeć do interesujących rozmówców.

Prawdziwym wstrząsem była ostatnia pozycja programu reporterów — odczytanie komunikatu krakowskiej Komendy MO o śmierci bohatera reportażu Reginy Kruszelnickiej „Odlot ćpunów", niedawno prezentowanego w magazynie. Przypomniano fragment reportażu, w którym najstarszy w grupie narkoman, świadom uzależnienia, ostrzegał innych. Życie błyskawicznie dopisało tragiczny epilog. Autorka reportażu, odczytująca smutny komunikat, chciała uniknąć jakiegokolwiek komentarza i pośpiesznie zakończyła program zwrotem: „dobranoc państwu". Ten niezamierzony efekt — w zderzeniu z wiadomością o śmierci młodego człowieka na polu makowym — sprawił zapewne, że wielu z nas nie mogło zasnąć. Miejmy nadzieję, że nie mogli także zasnąć ci, którzy w sprawie walki z narkomanią mogą coś uczynić.

(gal)

„Zawsze po 22-ej" — program reporterów. TV 1, piątek 7 października.

Konkurs i kontakt

Pierwsze kroki Beaty Wilczkowskiej — świeżo upieczonej absolwentki liceum — w dorosłym życiu nie były łatwe. Zaproponowała więc radiowej Trójce... zorganizowanie konkursu pod hasłem: „Pierwsza praca — [illegible] nie z rzeczywistością". Pomysł podchwycono, pieczę nad całością objął Edilberg Mac. Jury wyłoniono spośród słuchaczy. W jego skład weszli: maszynistka pomp, student, technik [illegible] pracownik socjalny, sprzedawczyni. Przewodniczącą została oczywiście inicjatorka konkursu. W ciągu dwóch miesięcy wpłynęło około 300 prac; wybrano spośród nich siedem najlepszych.

W poniedziałek 3 października, w popołudniowym wydaniu „Zapraszamy do Trójki" ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce przypadło [illegible] Krzysztofa Anonsu „Byłem tam, gdzie można oszukiwać", którą odczytał przed mikrofonem sam autor. „Ciężko zmywa się z kamiennych kafli ślady krwi, zwłaszcza to czynność i jest czas, aby jednocześnie zastanowić się nad tym, co dobre, a co złe we mnie, wokół mnie. Te zaschnięte krople krwi zdają się mnie pytać: ile jest w tobie życia, ile jeszcze zdołasz?". Pewna egzaltacja piszącego nie przeszkadza refleksji, że autor na pewno nie „odwalał" bezmyślnie praktyki szpitalnej!

Takie „pójście na całość" wielokrotnie poruszyło słuchaczy. Rozdzwoniły się telefony. Dzwonili ludzie związani zawodowo ze służbą zdrowia i pacjenci. Wypowiedzi były szczere, temperatura audycji rosła...

Czyżbyśmy byli tu blisko spełnienia tylekroć głoszonego credo Trójki: robić program dla słuchaczy i ze słuchaczami? Tym razem ocknie nadawców i odbiorców z sennowości formuły „żywego radia" wydawało się szczere. A może dlatego, że jednym i drugim nie chodziło o zwykłe [illegible] sobie, lecz o autentyczny kontakt?

DANUTA KWIATKOWSKA

„Zapraszamy do Trójki" — wydanie popołudniowe, PR III, poniedziałek 3 października.

Od redakcji: Bardziej sceptyczną opinię o autentyczności kontaktu telefonicznego radiowców ze słuchaczami zawiera felieton na str. 16.

Od redakcji: Bardziej sceptyczną opinię o autentyczności kontaktu telefonicznego radiowców ze słuchaczami zawiera felieton na str. 16.

ŻYWE SŁOWO UCZY

Przed wielu już laty na obozie dla studentów-dziennikarzy gościł znany publicysta radiowy. Na wstępie wygłosił pogadankę o tym, jak piękny i bogaty jest nasz język ojczysty i jak niepotrzebnie rodzime wyrazy zastępujemy obcymi. Mówił przekonywająco i już, już stalibyśmy się purystami, gdyby nie drugi punkt programu, który wywołał w nas odczucia ambiwalentne. W prelekcji na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej trudno było wyłowić słówko, które znane z powodzi „notamen", „à propos" lub „par excellence"...

Nie ustawały dzięki temu rozdźwięk między „podwórkiem dziecięcego" i „zwisu męskiego", mogłam bez nadmiernych emocji uczestniczyć w spotkaniu „trójkowych klubowiczów", szukających światła w labiryncie językowym. Przewodniczkami po tych krętych dróżkach były doc. dr Halina Rybicka i autorka audycji, Małgorzata Tułowiecka.

A więc puryzm czy tolerancja językowa? Oczywiście zwyciężyła postawa tolerancyjna. Halina Rybicka wyjaśniła, skąd wzięły się obce zapożyczenia w naszym języku i gdzie należy szukać źródeł postaw purystycznych. Jak snobizm wpływa na naszą mowę i jakie grzechy popełniają środki masowego przekazu, kształtujące przecież mowę przeciętnego Polaka. To wszystko było powiedziane ładnym, soczystym językiem, choć obie panie nie stroniły od wyrazów obcego pochodzenia. Wypowiedzi dyskutantów przyniosły wiele ciekawych wniosków i przykładów, zaś samo wręcz humorystycznych. I choć nie była to audycja rozrywkowa, nieraz można się było uśmiać. Nie był to też wykład naukowy, a wiele się można było nauczyć.

A wnioski? Pierwszy: jeśli dużo się wie o języku, wówczas staje nam za postawę tolerancyjną. Drugi: uczmy dobrze języka polskiego w szkole, wyjaśniajmy znaczenie obcych wyrazów, a wówczas nie spotkamy się z „świeżymi alternatywami", „piętą Archimedesa" i „sumą summarum".

JOLANTA WILHELMI

Klub Trójki: „W labiryncie językowym" — audycja Małgorzaty Tułowieckiej. PR III, piątek 7 października.

Książki z TRÓJKOWEJ półki

BAŚŃ DLA DOROSŁYCH

Ladislav Fuks, bardzo wybitny i głośny pisarz czeski, u nas znany przede wszystkim jako autor „Palacza zwłok", często i chętnie sięga w swojej twórczości po motywy i sposoby znane z literatury drugo- czy trzeciorzędnej. Niemcy nazwali taką pisaninę Hintertreppenliteratur, literaturą schodów kuchennych; u nas i w Czechach mówiło się o powieści dla kucharek.

Literaturę tę — której funkcje przejęły dziś kino i TV — podzielić można z grubsza na dwie odmiany: romansową (nasza Mniszkówna) i sensacyjno-kryminalną (nasz Antoni Marczyński). Fuks skłania się ku tej drugiej odmianie. Nie tworzy jednak dla kucharek (kogokolwiek to słowo mogłoby dzisiaj oznaczać). Nawet przeciwnie: jest pisarzem wysoce wyrafinowanym, takim, lista na owym pseudoliterackim obrazanie? Wydana właśnie w Wydawnictwie Literackim powieść „Myszy Natalii Mooshaber" pozwala dość precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Fuks ceni więc powieść popularną przede wszystkim za jej jawną — mimo takich czy innych „życiowych" pozorów — literackość. W dobie dewaluacji fabuł, podejrzliwego stosunku do wszelkiej fikcji można przecież i tak sobie radzić — nie zamazując, lecz właśnie podkreślając umowność narracji i zużytych stosowanych w niej „chwytów". Powieść brukowa przynosi cały katalog owych „chwytów", przejętych z bardziej pełnej tradycji literackiej i przez naiwność lub wyrachowanie autorów-tandeciarzy sprowadzonych do postaci niejako czystej. Fuks całkiem otwarcie z tego katalogu korzysta, gotując sobie i [illegible] „ślepy" lub czytał jego pierwowzór, niby-kryminał „Śledztwo prowadzi radca Heumann", nie mówiąc już o „Palaczu zwłok", wie dobrze, że Fuks pisze, owszem, zabawnie, ale w gruncie rzeczy najzupełniej nie „do śmiechu". I nie jest tak, jak to często próbuje sugerować krytyka, że pisarz bierze ów popularny schemat i „wypełnia go głębszymi treściami". Tak naprawdę to on te głębsze treści czerpie z jego surowego straganiarskiego źródła. Bo one tam są, choć najczęściej spłaszczone, mimowolnie sparodiowane. Spójrzmy tylko: królewna spotyka w lesie dziwne stworzenie, wszystek czego traci pamięć, a nawet samowiedzę; władczyni przez całe lata przebywa nierozpoznana wśród ludu; kiedyś, w pradawnych czasach, myszy zjadły pewnego króla; matka-sędziarka kocha ślepą miłością swoje niewdzięczne nie literacka tandeta, tylko jedno ze źródeł literatury wielkiej i największej.

Ale to jeszcze nie wszystko! Dodajmy, że powieść Fuksa należy do popularnego gatunku przygodowo-fantastycznej antyutopii: rzecz dzieje się w epoce regularnych lotów na Księżyc i w państwie, które napawa grozą, nie przestając przestać być śmieszne. W sumie — znakomita lektura. Wypada więc serdecznie podziękować Wydawnictwu i tłumaczowi, Andrzejowi Babuchowskiemu, choć z nim właśnie przyjdzie się na innym miejscu trochę posprzeczać i o drobiazgi translatorskie, i o posłowie, w którym tu i ówdzie zdrowo przesadził.

WITOLD BILLIP

PRIX ITALIA '83



Zrealizowany przez telewizję brytyjską film poświęcony Igorowi Strawińskiemu mówi więcej o życiu twórcy „Święta wiosny" niż niejedna obszerna monografia.

dokończenie ze str. 1

Zarówno programy radiowe, jak telewizyjne prezentowane były w trzech konkurencjach: dramatu, dokumentu i muzyki. Ta ostatnia była dziedziną, która interesowała mnie ze względów „branżowych" — o niej więc za chwilę nieco szerzej.

Polska — zgodnie z regulaminem obowiązuje tu zasada rotacji — była reprezentowana w następujących konkurencjach: w programach radiowych — słuchowiskiem Tadeusza Patulskiego i Sławomira Pietrzykowskiego „Realizator dźwięku" oraz dokumentalnym słuchowiskiem Krystyny Usarek „Szkarłatna korona" (poświęconym Ojcu Maksymilianowi Kolbemu). W programach telewizyjnych natomiast — filmem muzycznym Kazimierza Konrada „Stabat Mater", zrealizowanym w oparciu o muzykę Karola Szymanowskiego, oraz filmem dokumentalnym Jerzego Passendorfera — „Hasior".

Wciąż niejasna i — jak wynikało z dyskusji — niezbyt ściśle sprecyzowana pozostaje formuła utworów muzycznych skomponowanych specjalnie dla radia, za pomocą środków warsztatu radiowego (to samo dotyczy zresztą telewizji). Wśród nadesłanych programów zdarzały się ewidentne nieporozumienia, np. po prostu zarejestrowane wykonanie koncertowe jednego ze współczesnych utworów. Pojawiały się w tej konkurencji także słuchowiska z muzyką, np. norweska „Dzika kaczka" wg Ibsena z muzyką Terje Rypdala. Prezentowane były również kompozycje muzyki elektronicznej. W tym wypadku owa ogólna formuła „radiowości" wydaje się wprawdzie zgodna z ich istotą, ale zarazem — problematyczna. Każda bowiem muzyka tego gatunku realizowana jest za pomocą technologii właściwej radiu...

W KATEGORII muzycznych form radiowych pierwsze miejsce i nagrodę „Prix Italia" zdobył program jugosłowiański „The little I remember". Jego autorką jest Ivana Trišić, zaś „bohaterem" ... muzyka Krzysztofa Pendereckiego. Tak więc mamy niejako satysfakcję pośrednią. Ten, umiejętnie łączący muzykę, słowo i efekty, program to rodzaj filozoficznych rozważań i refleksji o współczesnym świecie, do jakich prowokuje muzyka naszego wybitnego kompozytora.

Pośród innych wyróżniających się i pretendujących do nagrody programów trzeba wymienić kompozycję w typie collage'u Mauricio Kagela „RRR — fantazja radiowa", bardzo ekspresyjny utwór Luigiego Nono (którego nie uznano jednak za typowo radiowy), „Quando stanno morendo..."; brawurowy fresk elektroniczny francuskiego kompozytora Jeana Schwarza „L'Automne".

Pośród filmów muzycznych nagroda „Prix Italia" przypadła Szwedom za film „Gustavus III" z muzyką Christopha Willibalda Glucka. Autorką tego znakomicie zrealizowanego dramatu, w którym muzyka nie jest wprawdzie elementem wiodącym, lecz organizującym przebieg napięć, jest Inger Aby, już poprzednio laureatka włoskich konkursów.

Drugie miejsce zajął holenderski film z muzyką współczesnego kompozytora Theo Lovendiego — adaptacja znanej bajki Andersena „Słowik". Nasz film „Stabat Mater" Kazimierza Konrada z muzyką Szymanowskiego znalazł się po eliminacjach pośród sześciu programów pretendujących do nagrody.

Na granicy — zresztą jak można się było przekonać bardzo płynnej — filmu muzycznego znalazł się znakomity, zrealizowany przez telewizję brytyjską program poświęcony Igorowi Strawińskiemu. Zatytułowany „Once, at a border...", film ten prezentowany był w kategorii dokumentu. Oparty na nie znanych niejednokrotnie dotąd materiałach, relacjach i impresjach osób bliskich wielkiemu kompozytorowi, zrealizowany na kanwie narracji samego Strawińskiego, film ten mówi więcej o życiu twórcy „Święta wiosny" niż niejedna obszerna monografia. Miejmy nadzieję, że zobaczymy go w Polsce.

Także na pograniczu filmu muzycznego i dokumentalnego znalazł się program Telewizji Izraelskiej o ostatnim konkursie pianistycznym im. Artura Rubinsteina. Temat frapujący i — jak wiemy z obserwacji choćby konkursów chopinowskich — sam w sobie nie pozbawiony dramaturgii, nie został jednak zbyt dobrze „sprzedany".

Dokumentem — jednak znowu dokumentem muzycznym — był prezentowany przez telewizję brytyjską zapis próby koncertu prowadzonej przez słynnego dyrygenta Sergiu Celibidache z Londyńską Orkiestrą Symfoniczną. Materiałem muzycznym i oczywiście przedmiotem próby było „Requiem" Gabriela Fauré.

PODOBNIE jak w muzycznych programach radiowych, które choćby z jurorskiego obowiązku poznałam dokładnie, także wśród filmów muzycznych, które udało mi się obejrzeć, zdarzały się jawne nieporozumienia. Takim było np. zarejestrowane koncertowe wykonanie oratorium Mendelssohna „Eliasz". Niedostatki warsztatu telewizyjnego rekompensowało jednak znakomite wykonanie dzieła przez Filharmonię Izraelską, połączone chóry Jerozolimy, Berlina Zachodniego i Szkocji oraz świetnych solistów pod batutą Gary Bertiniego. Muzyka reprezentowana była więc obficie w różnych formach i gatunkach programów.

Do tego należałoby jeszcze dodać filmy baletowe czy rewiowe — z muzyką lżejszego kalibru. Było ich niemało i nie sposób było wszystkie obejrzeć.

Zarówno w formach radiowych jak telewizyjnych — poza walorami artystycznymi samej muzyki, co oczywiste — liczy się ów specyficzny warsztat czy to radiowy, czy telewizyjny, liczy się interesująca formuła, pomysł i konsekwencja w ich realizacji. Filmy o muzyce robią reżyserzy, dla których owa forma, wydawałaby się, jest sprawą pierwszoplanową. Problemem jest raczej stopień ich wrażliwości na muzykę i znajomości jej praw, bo ona jest tu przecież przedmiotem.

W radiu sprawa przedstawia się inaczej. Autorami muzycznych form radiowych są na ogół — choć nie zawsze — kompozytorzy. Wśród nich niewielu jednak interesuje się muzyką pisaną specjalnie dla radia, wykorzystującą oferowane przez specyfikę tego warsztatu możliwości i środki wyrazu. Jak można przekonać się na „Prix Italia", wnoszą oni jednak wartości oryginalne, niejednokrotnie nowe i frapujące. Ale utwory takie z reguły niemal pisane są na zamówienie radiofonii, które traktując rzecz poważnie — bo na to zasługuje — wykazują niemałą inicjatywę w tym kierunku. My także mieliśmy w tej dziedzinie pewne osiągnięcia, które warte są kontynuacji, a obfitość talentów kompozytorskich stwarza po temu wyraźne nadzieje. Nie należy przeoczyć tej szansy.

Nie zdobyliśmy tym razem laurów — także i w pozostałych gatunkach — ale też trzeba zdawać sobie sprawę, jak ostra była konkurencja. W każdej z dziedzin — po kilkadziesiąt programów wyróżniających się nie tylko walorami artystycznymi, ale także znakomitym rzemiosłem, poziomem technicznym, nie zawsze przez nas osiągalnym.

Na koniec wypada raz jeszcze podkreślić, że „Prix Italia" to bodaj najpoważniejsze forum, na jakim dochodzi do konfrontacji osiągnięć artystycznych twórców radiowych i telewizyjnych. To także wielka „giełda" propozycji, postaw i kierunków estetycznych. To zarazem sposobność do bezpośrednich kontaktów, często bardzo cennych i procentujących w dalszej współpracy.

ANNA SKRZYŃSKA

WIDZĘ, SŁUCHAM... PRÓBUJĘ

WAŻNE DLA KIEROWCÓW...

Rzadko, a nawet bardzo rzadko, zdarza się w radiu, by słuchacze domagali się podczas trwania audycji zmiany proporcji między słowem a muzyką — i to dobrą, modną i lubianą muzyką country — na korzyść słowa. A tak właśnie bywało w czasie emitowanych w II programie PR audycji o nowym prawie o ruchu drogowym. Zainteresowanie tą problematyką, wyrażane wówczas protestem przeciwko „stracie" czasu na muzykę, przejawia się nadal w listach i telefonach do Radia Kierowców.

Stali słuchacze naszych audycji wiedzą zapewne, że co tydzień w blisko tysiącu wypadków drogowych ginie około stu osób. Czy nowe prawo o ruchu drogowym, uchwalone przez Sejm 1 lutego bieżącego roku, które wejdzie w życie 1 stycznia 1984 roku, coś w tej tragicznej statystyce może zmienić? Oczywiście tak, ale pod warunkiem powszechnej znajomości przepisów tego prawa i stosowania ich w praktyce, na co dzień.

Dlatego z radością powitaliśmy propozycję „Anteny", by od czasu do czasu na jej łamach raz jeszcze — gdyż słowo radiowe jest ulotne — wyjaśniać wątpliwości i pytania słuchaczy na temat kodeksu drogowego.

Na początek sprawa używania świateł mijania. Obecny kodeks drogowy, a konkretnie Rozporządzenie Ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 20 lipca 1968 roku w § 40 ust. 4 stanowi:

„Kierowca pojazdu samochodowego obowiązany jest podczas jazdy:

1) używać świateł pozycyjnych na drogach dostatecznie oświetlonych;

2) używać świateł mijania na drogach niedostatecznie oświetlonych na obszarze zabudowanym w granicach administracyjnych miasta lub osiedla".

Przepis ten liczy sobie już 15 lat, w tym czasie znacznie zmieniły się warunki ruchu, przede wszystkim jego natężenie. Od lat milicja, wspomagana przez środki masowego przekazu, namawia do stosowania od zmierzchu do świtu świateł mijania. Powód — pojazdy z włączonymi światłami mijania są lepiej widoczne, te z pozycyjnymi są wręcz niezauważalne. I to zarówno przez innych kierowców, jak i pieszych. Stanowią oczywiste zagrożenie bezpieczeństwa na drodze.

Nowe prawo o ruchu drogowym likwiduje tę dowolność w stosowaniu świateł. Artykuł 42 ust. 1 Ustawy z 1 lutego bieżącego roku stanowi:

„W okresie od zmierzchu do świtu kierujący pojazdem jest obowiązany używać podczas jazdy:

1) na obszarze zabudowanym — świateł mijania;

2) poza obszarem zabudowanym — świateł drogowych lub świateł mijania albo obu tych świateł łącznie".

Przepis ten obowiązuje z zastrzeżeniem artykułu 25 ust. 1, pkt. 1, lit. a, który zobowiązuje kierujących pojazdami silnikowymi do włączania świateł mijania lub przeciwmgłowych przednich, albo obydwu tych świateł, od świtu do zmierzchu, w czasie jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza spowodowanej mgłą, opadam. atmosferycznymi lub innymi przyczynami. Ten sam artykuł w ustępie 2 dopuszcza także używanie w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza tylnych świateł przeciwmgłowych, a poza obszarem zabudowanym — od zmierzchu do świtu świateł drogowych.

Chciałbym zwrócić uwagę na użyte w artykule 25 sformułowanie „zmniejszona przejrzystość powietrza spowodowana mgłą, opadami atmosferycznymi lub innymi przyczynami".

W obecnie obowiązującym kodeksie wyliczono sytuacje, w których za dnia należy włączyć światła mijania lub przeciwmgłowe; są to mgła, śnieżyca lub ulewny deszcz. Nowe prawo rozszerza więc znacznie zakres używania tych świateł w porze dziennej.

I jeszcze jedna nowość. Od 1 stycznia przyszłego roku można będzie używać przednich świateł przeciwmgłowych od zmierzchu do świtu w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, ale tylko na krętych drogach.

I uwaga ogólna na zakończenie. Radziłbym nie żałować świateł. Spełniają one kapitalną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Musi być jednak spełniony jeden, podstawowy warunek. Muszą to być dobre światła — odpowiednio ustawione, z prawidłowo zamontowaną żarówką, wkłady reflektorów nie mogą być skorodowane, a szyby reflektorów muszą być czyste. Radzę zainteresować się stanem świateł w swoich samochodach. Zwłaszcza teraz!

ALEKSANDER ŻYZNY

REDAKCJA JĘZYKOWA RADZI

Dziś: miesiąc listopad w mieście Łodzi

Od dłuższego już czasu obserwujemy szerzenie się w radiu i telewizji dość dziwacznych, nielogicznych konstrukcji. Jedna z nich świadczy o tym, że wielu mówcom wyrazy „lipiec" czy „maj" nie kojarzą się już z miesiącami, więc trzeba je podeprzeć wyrazem „miesiąc". Przykre jest to, że właściwie nie słyszy się już wypowiedzi typu: „W lipcu obchodziliśmy rocznicę...", czy „Październik jest miesiącem oszczędzania", lecz:

— „Możemy uprawiać sport od **miesiąca listopada** do **miesiąca kwietnia, a nawet w miesiącu maju"**.

— „Chcielibyśmy przypomnieć, na co można polować w **miesiącu marcu"**.

— Produkcja w **miesiącu grudniu** wzrosła".

Pod wpływem stylu urzędowego i zbliżonego do niego stylu informacji prasowych, szczególnie agencyjnych, radio i telewizja skutecznie rozpowszechniają inną — również niedobrą — konstrukcję, tym razem obcą językowi polskiemu, a mianowicie: „pochodzę z miasta Krakowa", „jestem mieszkańcem miasta Szczecina", „w mieście Warszawie", „w mieście Wrocławiu" (lub gorzej: „w mieście Opole", „w mieście Warszawa"), „nad rzeką Wisłą" itp.,

Oto przykłady użycia tej niepotrzebnie rozbudowanej konstrukcji:

— „Byłem w **mieście Kwidzynie** w końcu marca".

— „21 proc. wypadków wydarzyło się właśnie w **mieście Legnicy"**.

— „Od lat notujemy w **mieście Warszawie** poprawę...".

Zamiast oczywiście: „w Kwidzynie", „w Legnicy", „w Warszawie".

Podobne zjawisko obserwuje się w odniesieniu do obcych nazw geograficznych.

ANNA CZARNECKA